

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółewskiego, Pasaż Hausmanns l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88

Przewidywania

zamiejscowa: rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalne 8 K., miesięczne 4 K. 20 h. W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonentowie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Cały ogłoszeń. Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabliczki i ogłoszenia po 30 hal., nadesłane po 50 hal. za wiersz lub jego miejsce warty petitowy.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółewskiego we Lwowie Pasaż Hausmanns l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Bezkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmileściwiej następujący Najwyższy rozkaz dzienny do armii:

Rozkaz dzienny do armii.

Wyjaśnienie stosunków, przez dość długi czas zamąconych, między Austro-Węgrami a południowo-wschodnimi krajami sąsiednimi i odzyskanie przekonania o bezpieczeństwie granic, które były zagrożone, umożliwiając zarządzenie powrotu do stanu nieczynnego tych rezerwistów, których musiano powołać celem podwyższenia stanu jednej części siły zbrojnej.

Napełnia to Mnie wielkiem zadowoleniem, że rezerwiści wzorowo uczynili zadość powołaniu pod chorągiew, jakoteż, że zarówno powołani, jak niemniej najszerze koła ludności zrozumiały należycie powagę położenia i wszyscy przejęci byli równie dobrym duchem, ażeby uczynić, co potrzeba najlepszego dla dobra ojczyzny.

Wyrażam wszystkim tym wojskowym Komendom, Instytucyom i Zakładom, które w ostatnich miesiącach wśród trudnych warunków, z wytrwałem oddaniem się ochotnie uczyniły zadość wysoce wzmożonym wymaganiom służby, Moje najzupełniejsze uznanie.

Wiedeń, dnia 14 kwietnia 1909.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 kwietnia b. r., wskutek wiernopoddanego wniosku c. k. Ministra skarbu i królewsko-węgierskiego Prezydenta ministrów jako kie-

rownika królewsko-węgierskiego ministerstwa skarbu, zamianować najmileściwiej tajnego radcę i sekretarza stanu w królewsko-węgierskiem ministerstwie skarbu, dr. Aleksandra Popowicsa, gubernatorem austro-węgierskiego Banku na okres czasu przepisany statutami.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 marca b. r. zamianować najmileściwiej adjunkta obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu w Krakowie, Lucyana Grabowskiego, nadzwyczajnym profesorem miernictwa w Szkole politechnicznej we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Bystrzycy solotwińskiej od klm. 15-400 do klm. 17-570 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropriacyjną w gminach Łysiec i Łysiec stary dnia 24 maja 1909, i rozpocznie się o godzinie 9 przed południem obojętnie uregulować się mającej przestrzeni.

Komisyja zbierze się w powyższym dniu na lewym brzegu Bystrzycy przy parceli lk. 3824/3 Mikołaja Hrycaka w Łyscu.

Wykazy gruntów, które mają być wyłączone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Łyscu i w Łyscu starym i w kancelaryi obszaru dworskiego w Łyscu, a projekt w starostwie w Bohorodczanach, począwszy od dnia 2 maja 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce starostwa w Bohorodczanach lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonymi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Za c. k. Namiestnika Kleeberg w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 kwietnia 1909 r. do l. XVII. 2016/16/3, w sprawie przewozu części zwierzęcych surowych i produktów z Serbii, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 kwietnia.

Mocarstwa wobec Turcyi.

(#) Dziś jeszcze niepodobna przewidzieć, jak się ukończy obecne niewątpliwie ciężkie przesilenie państwowe w Turcyi. To jednak pewna, iż oddziałać ono musi niepokojąco na sytuację międzynarodową. Dowodem tego jest wiadomość, iż mocarstwa, należące do trójporozumienia myślą już o wspólnej akcji i że na razie postanowiły dla ochrony życia i mienia swoich poddanych, wysłać swoje okręty w pobliże Konstantynopola, a ewentualnie także w pobliże tych miejscowości, gdzie oczekiwany jest podobny, jak w stolicy, wybuch wojskowej rewolty. *Wiener Allg. Ztg.* podając tę wiadomość z dobrze poinformowanego źródła, dodaje zarazem, iż dotychczas nie wiadomo, w którym porcie zetkną się okręty wojenne Rosyji, Anglii i Francyi. Przypuszczają, iż zetknięcie nastąpi w porcie Pireus.

W tej samej sprawie pisze *Vossische Ztg.*: Wysoce uderzającą jest półurzędowa

wiadomość, iż rosyjski krążownik ma w tych dniach przepłynąć Dardanele. Nasz petersburski korespondent dowiaduje się nadto, iż na audyencyi, jaką miał angielski ambasador u cara, omawiano wspólną akcyę Rosyji i Anglii. Należy przypuszczać, iż Rosyja zechce wyzyskać obecną słabość Turcyi, aby za zgodą Anglii złamać opierający się na międzynarodowym traktacie zakaz przejazdu okrętów wojennych przez Dardanele. P. Izwolski objawił życzenie otwarcia cieśnin już podczas zjazdu w Buechlau w br. Aehrenthalem. Podobno ze strony austriackiej nie spotkał się p. Izwolski z zasadniczym oporem. Gdy jednak w dalszej swej podróży zatrzymał się w Londynie, doznał tam niemiłego rozczarowania, albowiem Anglia jego żądaniu stanowczo się sprzeciwiła. Od tej też chwili rozpoczyna się rosyjska polityka chwiejności i dwuznaczności, która w sprawie bośniackiej i serbskiej tak znaczne wywołała kłopoty.

Angielska odmowa — pisze dalej *Vossische Ztg.* była podkątowana? względami na Młodo Turków, których przyjęcie do władzy powitano w Anglii z niesłychanym zapalem. Pierwsze miesiące młodo-tureckich rządów były właściwie miesiącami angielskiego panowania w państwie otomańskim. Łatwo rozbudzona fantazyja angielska ujrzała w tureckim przewrocie wybitny sukces własnej polityki w obec innych mocarstw. Dla tego też musiano pod każdym warunkiem oszczędzać Młodo Turków, a sir Edward Grey nie mógł w sprawie Dardanelli poprzeć planu swego przyjaciela Izwolskiego. Dziś sytuacja się zmieniła. Rosyjski pancernik „Terez” jest w drodze z Sebastopola i przepłynie spokojnie Dardanele, a zgromadzona opodal eskadra angielska powita go salwami serdecznej przyjaźni. Gdy jednak broniono jeszcze niedawno tak usilnie zasady, iż międzynarodowe traktaty mogą być zmienione lub zniesione tylko za zgodą mocarstw sygnataryjnych, przeto przybędzie obecnie jeszcze kwestyja dardaneleńska do licznych kwestyj orientalnych, które wprowadzi nie na konferencyi, ale za pomocą wymiany not od gabinetu do gabinetu mają być rozwiązane.

Listy paryskie.

VI.

(Sprzeczne objawy: zabawy uliczne i strejk urzędników pocztowych. — Jan Richepin, jako „nieśmiertelny”. — Dwa wakujące krzesła w Akademii otrzymują: dramaturg i polityk. — Nowa sztuka w teatrze Réjane: „Trains de Luxe”. — Przedstawienie na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi we Włoszech. — W przededniu otwarcia Salonu „Niezależnych”. — Nowy prezes Salonu des „Indépendants” i awaś Signac. — Śmierć rzeźbiarza A. Charpentier. — Życie w kolonii. — Cykl odczytów Romualda Minkiewicza).

Niezwykły kontrast przedstawiał tego-rzeczny dzień północia. *Mi-carême* — jest świętem ulicy, to kiermasz powszechny, który obyczajem miejscowym bywa licznie przez tłumy uczęszczany i bardziej urozmaicony, niż nawet słynny tutaj karnawał uliczny w *mardi gras*.

Maski, confetti, okrzyki, popychania i potracania się wzajemne, a przede wszystkim długa kawkada wozów, przybranych kwiatami, chorągiewkami, festonami, draperyami i t. d. Na najwspanialszym z nich, strojnym najświetniej — jedzie królowa zabawy *reine des reines* w otoczeniu całej swity, dam dworu, paziów. W tym roku wielki aeroplan urządzony bardzo sprytnie, unoszący się nad wozem, służy jej za ekwipaż. Przed nią i za nią długi szereg wozów, a na nich muzykanci, trębacz, pierocci, clowni, kuchmistrze, charakterystyczne maski, Don Quichoci i Quasimodzi — mieszają się z kostyumami wieśniaków, marynarzy i górali, to znów prze-

różne narodowości Szkoci, Szwedzi, Angliacy, niebrak nawet pseudo-menażeryi, imitowanych lwów, żyraf i tygrysów.

I tłumy cisną się, by oglądać to wszystko, rozpoznają karykatury politycznych osobistości, obrzucają się confetti, intrygują pod maskami.

Czyż nie kontrastem dnia tego był ogłoszony strejk powszechny urzędników poczt, telefonów i telegrafów? A nie zapominajmy, iż jednocześnie dzień ten (18 marca) — przypadł w rocznicę zrewoltowania się Paryżan przeciw rządowi Thiersa w pamiętnym 1871 r. komuny paryskiej.

Tylko strejk obecny miał inne, bardziej społeczne, niż polityczne znaczenie. W ruchu tym widzimy federalizm społeczny, powstający przeciwko centralizmowi politycznemu i kapitalistycznemu; zwycięstwo strejkujących, a jak tutaj zwoławców — byłoby zwycięstwem syndykalizmu nad dawnym ustrojem państwowym.

Nie też dziwnego, iż strejk ten poruszył wszystkie warstwy i klasy społeczne, wywołał zaniepokojenie w Izbie, odbił się tak dobrze na giełdzie, jaki w codziennym życiu pojedynczej jednostki.

Daleką jestem od chęci zdawania sprawy z przebiegu tych zdarzeń, rzecz to dziennikarzy i nie wchodzi bynajmniej w ramy moich listów — niemniej jednak zbyt silnie pigtno wycisnął strejk ten choćby na codziennym życiu przeciętnego Paryżanina, zbyt wstrząsnął umysłami i trzymał je przez dni kilka w silnem niezwykle napięciu, bym mogła pominąć go zupełnie milczeniem.

Wyobraźmy sobie psychologię spokojnego burżuazja, zajętego swemi aferami, mającego życie uregulowane według zegarkowej punktualności, gdy czuje się on nagle wytrąconym z tej życiowej równowagi. Niema

listów, telegramów, gazety nie przychodzą, niema możności skomunikowania się z Europą — jednym słowem — rozpacz.

Wprost humorystyczne sceny rozgrywały się w biurach pocztowych. Ktoś pyta, czy przyjmują depesze. Urzędnik, jeden z licznych łamistrójków, lub też — podczas następnych dni sarkaju — żołnierz saper, odpowiada twierdząco.

— I wysyła pan?
— Tak, do biura centralnego.
— A tam pewnie zostają.
— Istotnie, tego obawiać się należy.
Inny znów dowcipnie dodaje:
— Owszem, przyjąć możemy, o ile to naturalnie nie pilnego.

Cudzoziemcy trudniejszy jeszcze mają orzech do zgryzienia, na razie bowiem nie orientują się zupełnie w sytuacji.

Dziwią się, że listów zagranicę przyjmować od nich nikt nie chce.

— Dokądże idą listy, czy wychodzą z Paryża?

— Nie, panie, wyjęte ze skrzynek idą najdalej od tam, na drugie piętro.

— I...
— I tam zostają... wszak to strejk.

Położenie było istotnie nader przykre. Wieczorem, 18 marca — 5 milionów listów czekało na wysłanie. Straty ztąd ogromne dla finansistów, przemysłowców. Służba pocztowa, odbywana przy pomocy żołnierzy, nie mogła, mając tyle zaległości, wydażyć w pracy. Z ulgą powitano wiadomość, iż p. Clemenceau przyjął deputacyę urzędników pocztowych, że wreszcie strejk skończony, strejkujący zdobyli pewne ustępstwa, nieco obicnie i znów wszystko powróciło do porządku. Czy spokój ten będzie trwały — to inna kwestyja.

Wobec doniosłej wagi tej sprawy wprost

niepostrzeżenie przeszły nowe dwie kandydatury na krzesła w Akademii francuskiej. Niedawno zajął tam fotel osierocony przez zgon Andrzeja Theurieta — poeta i krytyk Jan Richepin. Na inauguracyjną mowę nowego akademika odpowiadał wówczas Maurycy Barrès.

Obecnie w pamiętnym i bardziej jeszcze upamiętanim przez „grewę” obecną dniu 18 bm., nowy wybór miał tam miejsce. Fotel po Gebhart'cie zajął Raymond Poincaré, literat a jeszcze bardziej znany polityk, były minister. W 1893 został on ministrem oświaty, potem finansów, by w 1895 powrotnie objąć tę ministerstwa oświaty za ministerstwa Ribota.

Na fotel po Halévy'm kandydatami byli: Brieux, Alfred Capus i Juliusz Dalafosse. Większością głosów przeszedł Eugeniusz Brieux. Mimo woli nasuwa się uwaga, iż to nie dawni już „nieśmiertelni”, których literacka i naukowa sława ongi rozbrzmiewała w całej Europie. Naturalnie i p. Brieux, autor „Blanchette”, „Robe rouge”, „Remplaçantes Avariés”, „Maternité” — ma swe zasługi jako literat i socyolog — czy jednak zasługi te są istotnie „nieśmiertelne”, czy czas będzie dla nich litościwy — pytanie dość przykre. Już Guizot sceptycznie zapatrywał się na wybór „nieśmiertelnych”, gdy pisał o ówczesnym kandydacie:

„Co do mnie — daję nań swój głos, bo istotnie prawdę mówiąc widzę w nim zalety na prawdziwego akademika. Najpierw prezentuje się dobrze, jest bardzo uprzejmy, udekorowany i... niema żadnych przekonań: ma coprawda swoje prace! Oż jednak robić, trudno, nie można być znów doskonałością.”

(Dokończenie nastąpi).

Wacława Kisłńska.

Tak więc obecny przewrót turecki może za sobą pociągnąć głęboko sięgający wpływ na dalszy układ międzynarodowych stosunków. Jeśli Anglia zgodzi się na rozwiązanie kwestji dardanejskiej w duchu żądań rosyjskich, wówczas porozumienie rosyjsko-angielskie zacieśni się jeszcze silniej, zwłaszcza, że i w Persji równocześnie z rosyjską zamierzona jest także angielska interwencja.

Od pewnego czasu zapowiadano już stanowczy zwrot w polityce angielskiej wobec rządów młodotureckich. Zwrot ten ujawnił się wybitnie z chwilą upadku uległego Anglii Kiamila baszy. Nominacja Hilmi baszy wielkim wezyrem wywarła w Londynie żywe niezadowolenie i odtąd zaczęto ze strony angielskiej używać widocznego poparcia tureckiej Unii liberalnej dla osłabienia, a wreszcie i złamania przewagi młodotureckiej. Tak w Turcyi, jak i zagranicą uwierzono łatwo, iż na wybuch ostatniej wielkanocnej rewolucji w Konstantynopolu oddziaływały w niemałej mierze wpływy angielskie, a mówiono nawet, iż angielskimi pieniędzmi zjednywano oddziały wojskowe dla ruchu rewolucyjnego. Hasłem angielskim był powrót do władzy Kiamila baszy. Tem się też tłumaczy, iż zrewoltowane wojsko domagało się natychmiast, aby Kiamil basza został mianowany wielkim wezyrem i że nominację Tewfika baszy przyjęto z początku z wielką niechęcią. Przypuszczają też, iż jeśli obecny stan rzeczy się utrzyma, rządy Tewfika będą tylko przejściowe.

W swoim programie zapewnia nowy rząd, iż zagraniczna polityka nie ulegnie żadnej zmianie i że Turcyja nadal utrzyma jak najlepsze stosunki z wszystkimi państwami. Nawiązanych przez poprzedni rząd rokowań faktycznie nie zerwano, a w szczególności donoszą z Konstantynopola, iż porozumienie z Bułgarią można uważać za fakt dokonany i że uznaniu niepodległości bułgarskiej nie stoi teraz nic na przeszkodzie. Wogóle minister spraw zagranicznych Rifaat basza dokłada wszelkich starań, aby uspokoić opinię zagraniczną, a w telegramach swoich do ambasadorów zaręcza, że w Konstantynopolu panuje już zupełny spokój i porządek i że karność wojskowa została z powodzeniem przywrócona.

Choćby tak istotnie było, to jednak sytuacja ta może się zmienić każdej chwili, skoro tylko Młodoturcy z salonickimi batalionami wkroczą do stolicy. Turcyję czekają więc ciężkie walki i niebezpieczeństwa, a mocarstwa nie będą się mogły obojętnie przyglądać ewentualnym dalszym przewrotom. Nie należy zapominać, iż traktat berliński nałożył na Turcyję pewne zobowiązania wobec Europy. Tyczą się ona zaprowadzenia reform w niektórych prowincjach, a kontrolę nad tą akcją objęły mocarstwa sygnatarne. Nie chciały one z początku utru-

dniać spokojnego skonsolidowania się wewnętrznych stosunków tureckich i dla tego nie należały energicznie na przeprowadzenie tych reform. Ostatnia jednak rewolucja, jak niemniej prawdopodobieństwo nowych zaburzeń, a wreszcie krwawe zajęcia w Adanie i Mersynie, podnieciły muszę czujność Europy. Czy ostatecznie zwycięzcy pozostaną przywódcy ostatniej rewolucji, czy też Młodoturcy powrócą do władzy, kwestya turecka nie zjedzie już teraz z porządku międzynarodowej dyskusji, a mocarstwa będą musiały zażądać od Turcyi poważnych rękojmi co do ustalenia się wewnętrznych stosunków w sposób, któryby zaspokajał z jednej strony samą Turcyję przed niespodziankami rewolucyjnej burzy, a z drugiej strony nie przyczyniał się do wstrząśnienia europejskiego pokoju.

Stan rzeczy w Turcyi.

Że anarchii dotąd nie udało się w Turcyi pokonać, dowodzi choćby sprzeczność i chaotyczność doniesień, jakie napływają stamtąd.

Oficyalnie zapewniają w Konstantynopolu, że wszystko jest już w porządku; prywatnie natomiast doniesienia mówią o koncentracji młodotureckiej w Salonikach, o utworzeniu tam jakby osobnego rządu, o zamiarze obwołania republiki i detronizacji sułtana, wreszcie o ściąganiu coraz liczniejszych zastępów zbrojnych, które mają zebrać się w Czataldża i stamtąd pomaszować na Konstantynopol. Wedle tych wersji Młodoturcy krwawo pomścić się pragną za doznany pogrom; znaczyłoby to, że przyjdzie do wojny domowej, która bez względu na to, kto zwycięży, musiałaby fatalnie odbić się na losach państwa otomańskiego.

Aby zapobiedz katastrofie, wybrała się do obozu w Czataldża deputacja parlamentu, podobno zaopatrzona przez sułtana obficie w gotówkę — a to celem przekonania wojsk, że konstytucya wcale nie jest zagrożona i że wojska najlepiej uczynią, powracając do swych żałów. Być może, iż te perswazy ukoją wzburzenie wojowników w Czataldży.

Komunikaty oficjalne.

Z Konstantynopola telegrafują: Poprzednia noc i wczorajszy ranek minęły spokojnie. Cała prasa przemawia za zgodą i pokojem. Proklamacya Unii mahometańskiej ogłosiły wszystkie pisma, także *Ikdam* i *Jeni Gazetta*. Proklamacya wywarła korzystne wrażenie.

Wielki wezyr i ministrowie oświadczyli wczoraj przed południem, że niema powodu do obaw i zaniepokojenia; do starć wojsk w Konstantynopolu już nie przyjdzie.

W nadzwyczajnym wydaniu dziennika urzędowego ogłoszono depezę określną do wylajetów, zawierającą zapewnienie, że sułtan zawsze szczerze pragnął i pragnie wypełnienia konstytucyi, na którą złożył przysięgę i gotów jest oddać życie za konstytucyę.

Podobne oświadczenie złożył sułtan podczas onegdajszej uroczystości odbioru przysięgi od ministrów.

Proklamacya Związku ulemów.

Związek ulemów wydał proklamacyę w której opisał zajęcia z wtorku i środy, wywodzi, że wskutek nadużycia władzy zachodzi obawa skompromitowania szariat.

Związek ulemów utworzył z tego powodu delegacyę, która odwiedzi koszary i wezwie żołnierzy, aby zaniechali nienawiści do oficerów, gdyż oficerowie są również niezbedni. Jeżeli oficer narusza szariat, jest obowiązkiem rządu ukarać go. Jeżeli żołnierze sami wykonywają prawo kary, dopuszczają się błędów i choćby za to tu na ziemi nie byli ukarani, to spowodują niebezpieczeństwo na ojczyznę i na Islam i będą ukarani na tamtym świecie.

Proklamacya zapewnia, że duchowieństwo na prowincyi otrzymało telegraficzne wskazówki, aby również w tym duchu działało.

Obok tego ogłosili ulemowie drugą proklamacyę, w której między innymi wywodzą, że niedopuszczalne jest, ażeby słuchano rozkazów sułtana, sprzecznych z szariatem, jednak niema o to obawy, gdyż kalif przysięgł na konstytucyę i przyrzekł zarazem szanować ustawy szariat. Niema też obawy, ażeby zamknięto Izbę deputowanych.

Ponadto Związek ulemów zaprzecza wiadomości, jakoby sułtan ofiarował 10.000 funtów na teologiczne seminaria. Wydawca dziennika, który rozpowszechnił tę pogłoskę, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

Wśród wojska.

W sobotę panowało wielkie zaniepokojenie z powodu wiadomości, że do Konstantynopola wkroczyć mają oddziały wojska z okolic, w których gromadzi swe zastępy komitet młodoturecki.

W Izbie deputowanych oświadczył przewodniczący, że na dworzec kolejowy w Hodżu przybyło wojsko, że jednak według relacji wielkiego wezyra idzie tu o batalion artylerji, który przybył do Konstantynopola, aby objawić radość z powodu utrzymania konstytucyi.

Dep. Riza Nur twierdził natomiast, że przybyły 4 bataliony, które chcą wyrazić deputowanym podziękowanie i że bataliony te pochodzą z załogi w Czataldża.

W nadzwyczajnym wydaniu urzędowego dziennika podano, że wojska te przybyły z Chadem-Koi i że powróciły tam bardzo za-

dowolone, przekonawszy się, iż konstytucya jest utrzymana, że Izba deputowanych obraduje i spokój jest zapewniony. Dalej donosi ten komunikat, iż wojska w Czataldża z powodu pośrednictwa delegatów nie mają już zamiaru udania się do Konstantynopola.

Pociąg „Orientexpress“, który miał d. 17 b. m. przybyć do Konstantynopola zatrzymała dyrekcyja kolejowa w Czerkes-Köi, ponieważ około 1000 żołnierzy z załogi w Chadem-Köi zbuntowało się i popołudniu wyjechało osobnym pociągiem do Konstantynopola, aby zobaczyć sułtana i połączyć się z tamtejszą załogą.

Wiadomości te brzmią niejasno. Wynika z nich wszakże niewątpliwie, że armia wyłamała się z więzów jednolitej dyscypliny, że postępuje zupełnie samowolnie.

Deputacya do wojsk w Czataldży.

W nocy z piątku na sobotę dwaj generałowie, trzej postłowie i trzej duchowni mahometańscy wyjechali osobnym pociągiem do Czataldży, ażeby odradzać wojskom przybywającym z Salonik i Adrianopola, marszu na Konstantynopol.

W Czataldży znajduje się dotąd dwa bataliony z Salonik, jeden z Adrianopola, jeden zaś batalion z Salonik ma być jeszcze w drodze.

We czwartek miało przybyć do Czataldży 5000 ludzi. Jestto wedle Młodoturków tylko straż przednia.

Według prywatnych doniesień, delegacya deputowanych powróciła bez rezultatu z Czataldży, gdzie spotkała się nawet z pogroźkami.

Natomiast w ministerstwie spraw wewnętrznych zapewniają, że w Czataldży panuje spokój i porządek, wśród wojsk tamtejszych powraca zadowolenie i prowadzone są rokowania, których pomyślnego wyniku należy oczekiwać.

Pogromy w Adanie i okolicy.

Do Adany wyprawiono 4 bataliony i wezwano władze do energicznej akcji. Według wczorajszych depeesz konsularnych, położenie tamtejsze poprawiło się nieco.

Pogromy jednak mają trwać nadal w Tarsos i w kilku wsiach.

W Mersynie przywrócono spokój dzięki energicznemu zarządzeniom kaimakana.

Fremdenblatt otrzymał wiadomość, że według depeesz konsularnych angielski wicekonsul został podczas rzezi w Adanie istotnie zraniony.

Stanowisko Bułgarii.

Wśród ludności a szczególnie wśród oficerów w Sofii wzmaga się stale ruch za wzmieszeniem się czynnym Bułgarii do wewnętrznych stosunków Turcyi.

20)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Laurières pochylił głowę i uśmiechnął się przy aluzji, uczynionej do tego, co nazywał swoją najlepszą mową, gdyż ta mowa, pomimo, iż przerażała nieco uczucia chrześcijańskie Maryi, do reszty, jak temu wierzył, skłoniła ją ku niemu.

— Jeżeli więc wolno mi liczyć na dobrą wolę księdza proboszcza, spodziewam się, że ksiądz sam otworzy mi po raz pierwszy wrota kościoła; moja narzeczona musiała już pewnie o tem wspominać, że tak samo, jak ona, mam nadzieję, iż ksiądz proboszcz zechce nam ślubu udzielić...

Ksiądz Paraud przystał natychmiast:

— Jeżeli tylko wiedza lekarska przywróci nieco sił moim biednym nogom, to, moje dzieci, zgadzam się z całego serca. Ponieważ ojciec Amelin nie może w tym czasie być obecny, zastąpię go z taką samą radością, jakiejby sam doznał, błogosławiąc młodej misyonarce... och! panie deputowany, pozwól mi przynajmniej oddać się marzeniu, iż moja chrześcijańska Maryja będzie rodzajem misyonarki w domu niewiernego.

— I to misyonarkę, z której nigdy nie zrobię męczenniczki, księżu proboszczu!

Narzeczeni wzięli się za ręce, uśmiechając się do siebie w wzajemną i całkowitą ufnością. Pomówiwszy jeszcze z księdzem o niektórych przedślubnych formalnościach, pożegnali go w chwili, gdy służąca oznajmiła wizytę doktora.

Najęty automobil czekał u bramy.

— Dzień był tak piękny i jasny, że przyszło mi na myśl przyjechać po ciebie na dłuższy spacer — rzekł Laurières i nie

trudno mu było skłonić Maryę do swoich zamiarów.

Przeszedł przykrą chwilę niepokoju.

Wymyślił rzeczywście tę przejażdżkę sam na sam, chcąc udzielić Maryi w najdelikatniejszy, pełen serdeczności sposób, niektórych rad i przestroż, zupełnie podobnych do tych, których udzielał jej ksiądz Paraud.

Gdy przybył na ulicę Castiglione, panna służąca, kobieta zaufana, która pozostawała w domu Maryi od dnia jej ślubu, szczerze wyznała, że chodziła dziś rano z listem do księdza Paraud i że pani musi tam z pewnością w tej chwili się znajdować, ponieważ ksiądz ustnie powiedział, że przyjmie ją o dziesiątej godzinie.

Rzucił się na schody, kazał się zawieźć na ulicę Argenteuil, jednym susem dostał się na piętro zamieszkiwane przez księdza, nie zastanawiając się wcale, czy nie popełnia niedyskrecyi, tak samo, jak człowiek nie zastanawia się skacząc w głęboką wodę dla uratowania najdroższego skarbu.

Obecnie, w tym powozie pędzącym po drodze do Saint Germain, przyciskał do serca ten skarb swój najdroższy, bez którego wiedział, że żyć już by nie mógł.

— Szalona istota ukochana! jakżeś mnie okrutnie przeraziła!

Głos jego nieco drżał dziką namiętnością. Maryja, której głowa spoczywała na jego ramieniu, podniosła na niego oczy z serdeczną troską.

— Ty także się lękałeś? ale czego?

Przymknął jej powieki pocałunkami.

— Czego? — powtórzył — a przecież na taki zły przykład patrzyłaś w Saint-Roch, moja pani! Gdym ciebie ujrzał na rozmowie z księdzem Paraud, myślałem, że chcesz mi przygotować los podobny losowi tego nieśczęsnego urzędnika wypędzanego z kościoła, myślałem, że zamierzasz wyrzucić mnie z mego raju, z naszego ukochanego raju miłości.

— Czyż bym mogła?... — szepnęła upojona jego oddechem, gdyż usta ich mimowolnym pociągiem lgnęły ku sobie.

Uniosła rękę, oparła ją na czole narzeczzonego, aby oddalić go nieco od siebie, a

potem ręka jej opadła bezwładnie, gdy oczy spotkały się z rozplamionym wzrokiem.

— Ty wiesz, że pragnę sama być twoim rajem, twojem szczęściem!

I była jego rajem i szczęściem; jakżeby mogła usunąć od pocałunku usta, które wyszeptaly takie wyznania? Pozostali w uścisku aż do celu wycieczki wyznaczonego szoferowi przez Laurières, aż do terasy pawilonu Henryka IV.

Wysiedli z automobilu i kazali sobie podać śniadanie. Maryja, zmieszana nieco i zachwycona tą wycieczką we dwoje, która na romantyczną zakrawała, nigdy jeszcze nie okazała względem swego narzeczonego tyle wdzięku pochodzącego z uczucia całkowitego zaufania istoty młodej, szczęśliwej.

Laurières, całkowicie jej oddany, zadysonował wykwiłtne menu, zgodnie z upodobaniem Maryi, które już poznał, opowiadał na jej prośby historję zamku, urodzenie Ludwika XIV. w tymże samym pawilonie, obiecując pokazać jej okno, przez które królewski ojciec ogłosił dworakom zgromadzonym na dole o przysięgu na świat dawno oczekiwanego następcy tronu.

— Jest tu także wspaniała kaplica; zobaczmy ją, jeżeli chcesz...

— Naturalnie! — odrzekła, ale nie zastanawiała się dokładnie na co przystaje; tak była zatopiona w słuchaniu dźwięków ukochanego głosu, że zaledwie zdawała sobie sprawę ze słów.

Po śniadaniu owinał młodą kobietę w swój płaszcz futrzany i wyszli na terasę. Przytuleni do siebie, przechadzali się wśród drzew ogołoconych z liści; czasami przystawali przy marmurowej balustradzie, oddychając świeżem powietrzem doliny, której śniegiem okryte przestrzenie w słońcu się kapały. Z dziecięcą prawie radością wymieniali główne punkty panoramy, spiczaste dzwonicie Saint-Denis, krągłe wieże i białe kopuły Montmartre na pół zatopione we mgle liliowej, ale w głębi duszy o jednym tylko myśleli, o swojej bezmiernej miłości, która wszystkim im była.

Nareszcie Maryja szepnęła z westchnieniem:

— Wracamy, nieprawdaż? moja służba pewnie już sama nie wie co myśleć...

— Och! zdarza się przecież, że spóźni-

się można z powodu jakiej przyjaźni lub... przyjaciela.

Uśmiechnął się zwycięsko przy ostatnim słowie, lecz zgodził się na powrót, który mu zapewniał prawie godzinę rozkosznego sam na sam. Jednak przez cały ten czas nie wiele mówił, tylko skarżył się i pieścił ją pocałunkami.

— Nie miałas litości nademną opóźniając nasz ślub i za długo pozostawiłem ciebie panią sytuacyi. Widzisz co z tego wynikło! wczoraj jeszcze wątpiliśmy jedno o drugim, ponieważ ty źle rozumiałaś moje myśli a ja twoje... Trzeba koniecznie, aby nasze myśli, nasze życie, były co prędzej zespolone!...

— Ale! naturalnie — odrzekła — ponieważ nasz ślub naznaczony na 17 tego miesiąca.

— Nieodwołalnie! — dodał pieczętując usta jej tym wyrazem — nieodwołalnie! a do tej pory, basta z wszelką polityką, moja pani! sprawy Francyi! sprawy Rzymu, co?...

Te słowa Laurièresa przypomniały Maryi wczorajsze sceny w Saint-Roch, a przynajmniej pozałowania godne skutki manifestacyi. Przypomniała sobie swoją starą, nieustraszoną przyjaciółkę, zmykającą z nią razem przez kościoły w strachu przed tłumem, który na pięty im następował. Nieco spóźniony wyrzut sumienia w niej się nagle obudził:

— Czy doprawdy widziałeś, że pan Raynal wyprowadził swoją matkę?...

Laurières uroczyście zapewnił, że tak. A ona mówiła dalej już z uśmiechem na ustach:

— Jakąż ja minę mieć musiałam prowadzona przez tego agenta, Boże wielki!

— Och! pozałowania godną!... Wyglądałaś jak dziecko zabłąkane w lesie, które wilk napadł!

W ostatnim pocałunku wybuchnęli młodzieńczo śmiechem, w chwili, gdy automobil się zatrzymywał przed domem.

Laurières zaprowadził narzeczoną do windy, którą puścił w ruch dla niej i partrył, jak wznosiła się w górę promienna, jak widzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Lwów, 19 kwietnia.

— Kalendarz.

Wtorek (20 kwietnia):

Agnieszki. — Czesława m. — Hreghorya Meł.

Wschód słońca o godzinie 4:24 rano, zachód słońca o godzinie 6:21 po południu.

— **Hołd dla Najj. Pana.** Podczas wspaniałej pogody odbyła się wczoraj w Schönbrunnie uroczystość hołdownicza, urządzona przez gminę m. Wiednia dla Najj. Pana z okazji utrzymania pokoju. W hołdzie wzięło udział nadzwyczajnie wiele osób. Burmistrz Laeger podniósł w swej przemowie ofiarną i gotowość wszystkich ludów, okazaną ojczyźnie, oraz dziękował Monarsze za mądrość i cierpliwość przy usunięciu niebezpieczeństwa wojny. Najj. Pan podziękował serdecznie za hołd i powiedział: „Poważne czasy już minęły. Przejmuje Mię to szczególne zadowolenie, że patriotyczne usposobienie Moich ludów i gotowość Mojej armii, ożywionej najlepszym duchem, dały możliwość utrzymania pokoju. Wojna wymaga wiele ofiar, błogosławieństwo przynosi z honorem zachowany spokój”. — Następnie wykonano pieśni patriotyczne i wznoszono okrzyki na cześć Najj. Pana.

Uroczystość cała minęła bez wypadku.

— **JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał do Krzeszowic celem wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym, które odbyło się tam dzisiaj za duszę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

— **JE. Pan Prezydent Tehorznicki** wyjechał na wizytację Sądu w Tarnopolu. Zastępstwo objął Pan Wiceprezydent Przyłuski.

— **Z Akademii Umiejętności.** Zarząd Towarzystwa popierania wydawnictw Akademii Umiejętności w Krakowie zawiadania członków tegoż Towarzystwa, że w dniu 21 maja 1909, o godz. 5 po poł., odbędzie się w gmachu Akademii Umiej. w Krakowie Walne Zebranie członków Towarzystwa, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Zarządu, rachunki i bilans za rok ubiegły; 2. Projekt budżetu na rok następny oraz sprawozdanie Komisji rewizyjnej; 3. Wybór dwu nowych członków Zarządu w miejsce ustępujących; 4. Wybór Komisji rewizyjnej; 5. Wnioski Zarządu i członków.

Do ważności uchwał Walnego Zebrania potrzebną jest obecność przynajmniej 1/5 części członków, mających prawo głosu. W razie przybycia w powyższym terminie t. j. 21 maja b. r., przepisanej liczby członków, walne zebranie odbędzie się dnia 21 maja b. r. o godz. 6 wieczorem i uważać się będzie za prawomocne, jeżeli w niem uczestniczyć będzie nie mniej jak 12 członków.

(=) **Za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego,** odbyło się dziś w kościele Archikatedralnym obrządku łac. uroczyste żałobne nabożeństwo, urządzone staraniem urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej.

Olbrzymie rzesze publiczności ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa przybyły na nabożeństwo, by modlitwą oddać hołd pamięci wielkiego Meża stanu, i obywatela, który padł na posterunku, przy spełnianiu obowiązków, z ręki morderczej.

U głównego ołtarza odprawił Mszę świętą JE. Arcybiskup ks. dr. Bilczewski w otoczeniu Infułata ks. Zabłockiego, kanoników kapituły ks. Zajchowskiego i Ślusarza, tudzież licznego kleru. Ołtarz osłonięty był czarnym całunem, na którego tle widniał biały znak męki Chrystusowej. Opodal ołtarza ustawiono katafalk z rzeźbionymi oświetlonymi, przybrany zielenią. Przy dwu bocznych ołtarzach odprawił Mszę żałobną ks. Biskup Bandurski (staraniem Koła lit. art.) i wikary ks. Sokołowski.

W głównej nawie kościoła zgromadzili się w stalach zasiadli reprezentanci Władz rządowych, Uniwersytetu, Politechniki, Władz autonomicznych i t. d. Przybyli: JE. Marszałek kraj. hr. Badiński, JE. Jan Lidl, członkowie Wydziału kraj. dr. Tadeusz Pilat i Dąbski, Wiceprezydenci Namiestnictwa hr. Łoś i dr. Kleberg, Wiceprezydent wyższego sądu kraj. p. Stanisław Przyłuski, gremium radców Dworu, radców i urzędników Namiestnictwa, radca Dworu prokurator Skarbu dr. Engel, członkowie krajowej Rady szkolnej, naczelnicy innych władz i urzędów, rektor Uniwersytetu prof. dr. Mars, prorektor prof. dr. Dembiński, prof. Kady i wielu innych, wiceprezydent miasta p. Epler zgronem radnych, urzędnicy Wydziału krajowego, Magistratu i t. d. Z rodziny zauważylisny Emila i Oskara hr. Potockich.

W czasie Mszy św. śpiewał mięszany chór „Lutni“ pod batutą radcy Cetwińskiego. Wykonano przy akompaniamencie orkiestry 15 p. p. utwory żałobne: Moniuszki, Mendelsohna, Verhulsta i Zarzyckiego.

Egzekwie żałobne przy katafalku odprawił JE. Arcybiskup ks. dr. Bilczewski, przy

asycie kapituły i kleru. Na zakończenie odegrała orkiestra marsz żałobny Chopina.

— **Demonstracje uliczne.** Wczoraj około godziny 8-mej wieczorem Lwów był widownią demonstracji ulicznej, której kulminacyjnym punktem było wybiecie wszystkich niemal szyb w parterze gmachu sądowego na ulicy Batorego. Wybito także część szyb w przytykającym do sądu budynku gimnazjum polskiego, oraz w „Domu Narodnym“. W demonstracji wzięła udział pewna liczba młodzieży ruskiej szkół średnich, zaliczająca się do ukraińskiego obozu, oraz tłum gawiedzi ulicznej, dosięgający niekiedy siły kilku tysięcy głów. Demonstranci usiłowali zrazu dostać się przed Namiestnictwo, natknawszy się jednak na kordon policyjny, ruszyli, śpiewając pieśni „Ne para“ i „Szeze ne wmerka“ pod dom Towarzystwa im. Szewczenki. Stamtąd jednak odparci przez policję cofnęli się ulicą Ruską na Rynek, gdzie śpiewano przed domem „Proświty“. Potem udała się część demonstrantów rozmaitemi drogami na ul. Batorego, gdzie kamieniami bito po kolei szyby w gmachu sądowym, poczem manifestanci starali się przez plac Maryacki i ulicę Hetmańską dotrzeć ku teatrowi. Zmuszeni przez policję do odwrotu u wylotu ul. Łukasiewskiego, dostali się przed Dom Narodny, — skąd po wybieciu kilku szyb podciągnęli ponownie na Rynek i popod dom „Proświty“, zgdą jednak wyparła ich policja. Demonstracja zakończyła się około 10 godziny wieczorem. Zaareztowano 5 ekscedentów, wśród nich 2 uczniów gimnazjum ruskich. Trzech żołnierzy policyjnych zrzucono kamieniami.

— **Pięćsetna rocznica bitwy pod Grunwaldem.** W gmachu ratuszowym odbyło się onegdaj zebranie licznego grona osób, celem godnego uczczenia przypadającej w lipcu 1910 r. pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

Po zagajeniu obrad przez wiceprezydenta miasta dr. Rutowskiego, który podniósł, iż celem godnego uczczenia tej rocznicy należałoby, oprócz ogólnopolskiego obchodu w Krakowie, urządzić także w stolicy kraju wielki obchód publiczny, wydać pamiątkowe broszury na temat Grunwaldu, zorganizować okolicznościowe odczyty, a dla uświetnienia obchodu urządzić wystawę sztuki polskiej, rozwinęła się na ten temat niezwykle ożywiona dyskusja, której wynikiem był szereg wypowiedzianych opinii. Mianowicie wyrażono zdanie, że Lwów powinien zastrzedz sobie prawo nie tylko czynnego, ale i moralnego udziału w obchodzie krakowskim, który, jako obchód ogólnonarodowy, powinien być urządzony w porozumieniu ze stolicą kraju, przy czym charakter obchodu tak w Krakowie, jak we Lwowie, powinien odznaczać się możliwie największą prostotą, aby tem głębsze wywarł wrażenie. Sadzenie się na dekoracyjność i szlachy byłoby tylko obniżeniem poziomu uroczystości grunwaldzkich.

Co do Lwowa, wyrażono opinię, że uroczystość lwowska powinna mieć również charakter pełen prostoty, a tem samem powagi i skupienia. Myśl, aby uczcić rocznicę grunwaldzką poważnym dziełem naukowym, zaaprobowano ogólnie. Tak samo przyjęto z uznaniem myśl urzędzenia we Lwowie wystawy sztuki, wyrażono jednak równocześnie przekonanie, że należałoby ją połączyć z projektowaną wystawą etnograficzną, której termin należałoby przenieść w tym celu na rok przyszły.

Nadto rzucono jeszcze myśl powołania z okazji rocznicy grunwaldzkiej do życia specjalnej instytucji historyczno-informacyjno-statystycznej, która zajęła by się zbieraniem postępów i poruszeń żywiołu germańskiego na ziemiach słowiańskich wogóle, a na ziemiach polskich w szczególności.

W końcu nastąpiło ukonstytuowanie się tymczasowego komitetu, w skład którego zaproszone zostaną wybitne osoby ze wszystkich sfer miasta Lwowa.

Najbliższe zebranie ukonstytuowanego komitetu odbędzie się w bieżącą sobotę.

— **Bal wiosenny** urzęda Koła literacko-artystycznego we własnym lokalu w sobotę 24 b. m. Wnioskując z poprzednich zabaw, i tej rokować można zupełne powodzenie, a to tem bardziej, że specjalnie utworzony komitet poczynił wszystko, byle tylko utrzymać nadal świetną tradycję balów kołowych.

— **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcji lwowskiej przyjęte zostały jako manipulanki: Joanna Figlus, dla Krasnego; Olimpia Chomrańska, dla Lwowa; Marya Ciochoń, dla Przemyśla; Michalina Boelke, dla Zagórza; Stefania Kuskiak, dla Skolego; Amelia Skórka, dla Podzamcza; Jadwiga Żurowska, dla Lwowa; Helena Brand i Honorata Freudenberger, dla Tarnopola; Marya Karczewska, dla Lwowa i Helena Nowak, dla Podzamcza.

Następnie przeniesieni zostali: oficyał Zygmunt Dubsky, z Przemyśla do Sambora; adjunkt Stanisław Rawski, ze Stryja do Lwowa; asystent Stanisław Sońnicki, z Rawy Ruskiej do Lwowa; aspiranci Tadeusz Karczewski, i Sądowej Wiszni do Lwowa i Mieczysław Iżycki, z Jarosławia do Rawy Ruskiej; manipulanki: Helena Bauer i Malwina Bartkiewicz z Podzamcza, oraz Eleonora Kisielewska ze Lwowa, do dyrekcji, wreszcie Olga Hupczak ze Stryja do Podzamcza, na koniec oficyał Eugeniusz Woj-

narowski z Przemyśla do Bełzca, jako naczelnik tamtejszego urzędu stacyjnego.

— **II. Wieczor chopinowski** odbędzie się w „Kole literacko-artystycznym“ we środę dnia 21 b. m. ze współudziałem pań: J. Dwer-nickiej, K. Parnasowej, E. Wawnikiewiczówny i W. Zellingerówny, oraz pp. Dianniego, Dole-żala, Hahna, Majera, Moszyńskiego i Neuhausera. Na program bardzo zajmujący składają się utwory: Mozarta, Beethovena i Chopina. Bilety są do nabycia w składzie nut Wł. Zadurowicza. Początek produkcji o godzinie 8ej, na co w szczególności zwraca komitet uwagę, aby zapobiedz spóźnieniu się słuchaczy.

— **Do Związku teatrów i chórów wło-ścińskich** przystąpił w dalszym ciągu poseł Władysław Długosz jako członek założyciel z jednorazową wkładką 200 koron.

— **Koło muzyczne.** Z okazji jubileuszu J. Słowackiego odbędzie się dzisiaj o godzinie 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa ul. Jagiellońska l. 7 odczyt dra Juliusza Kleinera: „Muzyka w życiu i twórczości J. Słowackiego“. Wstęp dla gości 40 hal.; dla członków wolny.

— **Egzaminy piśmienne** pod nadzorem kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazjach i szkołach realnych, oraz kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich odbędą się we Lwowie w dniach 14 i 15 maja r. b., poczem nastąpią egzaminy ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu w tym terminie, winni o tem zawiadomić Dyrekcję Komisji egzam. ustnie lub na piśmie co najpóźniej do dnia 7 maja b. r.

O powtórzenie tego komunikatu uprasza się inne dzienniki krajowe.

— **Wykaz chorób zakaźnych** we Lwowie za czas od 4 do 10 kwietnia: na odrę zachorowały 4 osoby miejscowe i 2 obce; na dur brzuszny zachorowały 2 osoby; na gorączkę połączoną z zachorowała jedna i zmarła 1 osoba; na nagminne zapalenie opon mózgowych zachorowała jedna i zmarła jedna; na płoniec zachorowała 17 osób, zmarły dwie (w tygodniu poprzednim zachorowało 14, zmarły 2 osoby).

— **Międzynarodowe znaczki pocztowe.** Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: Od roku 1907 wprowadzony został dla wygody publiczności korespondującej międzynarodowy znaczek pocztowy, t. zw. „pocztowy rewers na opłatę odpowiedzi“, który w cenie po 28 hal. za sztukę nabyć można we wszystkich urzędach pocztowych. Celem tego międzynarodowego znaczka pocztowego jest umożliwienie osobie, do której się pisze, wysłania odpowiedzi w liście opłaconym, albowiem można wymienić taki rewers w każdym urzędzie pocztowym bardzo wielu państw zagranicznych na znaczek pocztowy tego kraju, w którym adresat mieszka. Kraje te wyszczególnione są na stronie 35 taryfy listowej, znajdującej się w każdym urzędzie pocztowym. Pisząc n. p. do osoby, zamieszkałej w Ameryce, załącza się do listu taki rewers, adresat zaś wymieni go tam na pocztę na znaczek pocztowy wartości 25 centimów, którym ofrankuje odpowiedź do osoby, od której list otrzymał.

Ministerstwo spraw zewnętrznych zrobiło atoli spostrzeżenie, że tutejszokrajowe firmy handlowe, wysyłając do urzędów konsularnych zapytania w sprawach handlowych, dołączają do listów na opłatę listu z odpowiedzią jeszcze zawsze tutejszokrajowe marki pocztowe, które zagranicą tylko z trudnością mogą być wymienione na gotówkę, potrzebną na zakupno znaczka pocztowego odnośnego kraju. Ze względu na tę niedogodność prosi się szanowną publiczność, aby do urzędów konsularnych przesyłały tak frankaturę na odpowiedź, jakoteż inne drobne należności (zwroty wydatków, należności konsularne i t. d.) za pomocą wspomnianego wyżej międzynarodowego rewersu pocztowego w cenie po 28 hal. Zarazem zwraca się uwagę kół interesowanych, że listy do urzędów konsularnych mają być należycie według taryfy ofrankowane, aby urzędy te nie były zmuszone płacić dodatkowego portoryum, na co nie mają fundusów.

(=) **Zjazd kierowników warsztatów studenckich.** W sali polskiego Muzeum szkolnego odbyły się wczoraj po południu obrady kierowników warsztatów, założonych przy gimnazjach dla uczniów. W obradach wzięli udział radcy szkolni pp. Majchrowicz i Lewicki, zarząd Muzeum, instruktor przemysłowy dr. Schönnett, członkowie „Ligi pomocy przemysłowej“, kilku profesorów gimnazjalnych ze Lwowa i profesorowie gimnazjalni, którzy są zarazem kierownikami warsztatów, z Krakowa, Przemyśla, Bochni, Nowego Sącza, Nowego Targu, Dębicy, Stanisławowa, Tarnopola, Kołomyi, Brzeżan, Drohobycza i Trembowli.

Obradom przewodniczył poseł dr. German, przewodniczący zarządu polskiego Muzeum szkolnego. Przeprowadzono kilkugodzinną dyskusję, w której poruszono wiele spraw, zdających się do organizacji i rozwoju warsztatów studenckich. Tematu do dyskusji dostarczył referat dyrektora „Ligi pomocy przemysłowej“ p. Olszewskiego. Konkretnych uchwał nie powzięto, natomiast wszystkie uwagi, sporządzone w formie sprawozdania rozesłane będą dyrekcjom gimnazjów i kierownikom warsztatów studenckich.

W końcu na wniosek p. Łukasiewicza uchwalono utworzyć Związek warsztatów uczniów szkół średnich. Do prezydium Związku wybrani zostali pp.: dr. German, jako przewodniczący, dyrektor Olszewski jako zastępca i prof. Łukasiewicz, jako sekretarz. Członkami zarządu będą kierownicy warsztatów studentek. Następnym Zjazd członków Związku odbędzie się w bieżącym roku w czasie wakacji.

— **Ankieta w sprawie popierania dążeń ku opiece nad ślepyimi.** Jak się dowiadujemy, z inicjatywy komitetu, wybranego przez Zjazd w sprawie opieki nad ślepyimi, urządzony w Gruz w r. 1901 zbierze się w najbliższych dniach w Ministerstwie oświaty ankieta, która zajmie się odpowiadaniem duchowi czasu uposażeniem wychowania i nauki ciemnych dzieci, oraz sprawą polepszenia bytu dorosłych osób ślepych. Oprócz delegatów Ministerstwa, interesowanych w tej kwestii, wezmą w ankiecie udział także delegaci instytucji dla ciemnych i znaczniejszych stowarzyszeń opieki nad ciemnymi z wszystkich krajów koronnych.

— **Towarzystwo «Rodzina»** zwołuje Radę nadzorczą na dzień 23 maja b. r. do Lwowa.

— **Zbiórka starych kaloszy.** Koło T. S. L. im. T. T. Jeża zachęcone powodzeniem, jakie osiągnęło przy zbiorce skórek pomarańczowych, przystępuje obecnie do rokującej również podobne dochody, zbiórki starych kaloszy. Pośrednictwem w zbieraniu i sprzedaży kaloszy podjął się bezinteresownie p. Stanisław Płonki, właściciel sklepu ul. Chorążczyzny 1. 6 (róg Akademickiej). Łaskawe dary należy przeto odnieść względnie odsłać do sklepu p. Płonki, gdzie ofiarodawcy będą otrzymywali opatrzone stampką Koła pokwitowania, potwierdzające ilość odebranych sztuk kaloszy. — Zarząd Koła im. T. T. Jeża zwraca się z apelem do szerokiej Kół publiczności o życzliwe, a czynne poparcie podjętej akcji i uprasza o jak najliczniejsze nadsyłanie nieużywanych już kaloszy, które dla właścicieli nie przedstawiają żadnej wartości, a zebrane w wielkiej ilości mogą w drodze sprzedaży zasilić skromne fundusze Koła i ułatwić mu spełnienie tak doniosłych zadań oświatowych.

(=) **Skrytobójcze rabunkowe morderstwo.** Lwowskiej ławie przysięgłych przedłożyła dziś prokuratura Państwa do osądzenia sprawę strasznego mordu, dokonanego w nocy na 27 listopada 1908 roku w Krupcu, pod Narolem. Wymordowana została w karczmie rodzina szynkarska, mianowicie Hersch Grossmann, jego żona i 18-letnia córka. Mordu dokonano w nocy, gdy Grossmannowie ułożyli się już do snu, a głównym motywem zbrodni był rabunek.

Na ławie oskarżonych zasiadli trzej podani rossyjscy, zamieszkałi w Krupcu, a to: 17-letni Józef Barycki, uczeń bednarski, urodzony w Tomaszowie, Michał Śmijewski, 48-letni, żonaty, ojciec 9 dzieci, bednarz, urodzony w Tomaszowie i parobek tego ostatniego Sergiej Jareszow, dezertier rossyjski, wreszcie czwarty właściciel Jan Kłosowski, urodzony i zamieszkały w Korkoszach, w pobliżu Narola, żonaty, liczący 41 lat.

W pierwszej zaraz chwili po morderstwie, zwrócono podejrzenie przeciwko Śmijewskiemu, którego chata znajdowała się w pobliżu karczmy Grossmanna. Znany on był z gwałtownego usposobienia i z pijatki. Często wyjeżdżał do Rosji, przemycał skradzione tam drzewo do wyrobów bednarskich, a w swojej chacie gromadził często jakieś podejrzane indywidua, przychodzące z Rosji. U Grossmanna przesiadywał bardzo często i pił na kredyt. Był mu winien około 200 kor., mimo to Grossmann udzielał mu nadal kredytu, z obawy o swoje życie.

Żandarmerya znalazła w chacie Śmijewskiego zakrwawioną siekiere, Barycki zaś miał na sobie dwie pary spodni. Jedne z nich, pod spodem, miały świeże ślady zmutej krwi; takie same ślady znaleziono na rękawach koszuli. Barycki przyznał się niebawem do morderstwa i wskazał na strychu miejsce, w którym ukrył zabraną gotówkę 369 kor. 30 hal., dwa pugilaresy i srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem. Twierdził on, że sam zbudził w nocy Grossmanna i najpierw jego zamordował siekiere, potem żonę, a wreszcie córkę. Wszystkie trzy ofiary miały formalnie roztrzaskane głowy. Do morderstwa miał go namówić Kłosowski, który miał złość do karczmarza za to, że go z karczmy wyrzucił. Śmijewski wprawdzie wyznał swoje *alibi*, ale i przeciw niemu wprowadzono poszlaki i aresztowano go.

W więzieniu, gdy Baryckiemu wręczono akt oskarżenia, zgłosił się on do sędziego śledczego i zupełnie zmienił swoje poprzednie zeznanie. Podał on mianowicie, że morderstwa dopuścił się Śmijewski, on zaś i Sergiej Jareszow stali tylko na czatach. Jareszowa natychmiast uwieziono, przeprowadzono nowe śledztwo i wręczono mu nowy akt oskarżenia.

Rozprawa rozpisała została na dwa dni, powołano do niej kilkunastu świadków.

— **Zgubiono:** w ulicy Zymuntowskiej damski stalowy zegarek oksydowany ze złotymi wskazówkami.

— **Zblakany chłopiec.** W ulicy Grodeckiej przytrzymał wczoraj zblakanego dzie-

sięcioletniego Jana Gruntowskiego, którego oddała policja w opiekę komisaryatowi II. dzielnic.

— **Rabunek w jasny dzień.** W ulicy Karola Ludwika napadł w sobotę o godzinie 4 po południu jakiś drab na przechodzącego obok gmachu galic. Kasy oszczędności p. Augustyna Sanyka ze Strzyna, wyrwał mu z ręki pulares, zawierający 10 koron 32 hal. i zanim obrabowany zdołał się opamiętać, rabuś znikł już w tłumie.

— **Spszone konie.** W ulicy Grodeckiej spłoszyły się wczoraj pozostawione bez dozoru konie włościanina Jana Zakaly, a pędząc na oślep, przewróciły wóz piekarski Rubina Fränkla, łamiąc koła wozu. Spszone konie udało się zatrzymać przechodniom dopiero w ulicy Karnej.

— **Znikł bez śladu.** Jedenastoletni Józef Pyško, syn palacza kolei państwowych, wydalwszy się jeszcze w dniu 17 b. m. z domu swego ojca, zamieszkałego przy ulicy na Błonie 1. 12, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec jest słusznego wzrostu, blondyn, pociągłej twarzy. Ubrany był w popielatą marynarkę, czarne spodnie i miękki czarny kapelus.

— **Małoletni nożowiec.** Trzynastoletni Adolf Freimann posprzecząwszy się w sobotę w ulicy Panieńskiej z 14-letnią Junką Marguliesówną, ugodził ją z tyłu scyzorykiem w lewe ucho i plecy. Ranną opatrzyła stacya ratunkowa, małoletniego zaś nożowca wzięła w swą opiekę policja.

— **Mały zbieg.** Z Borysławia nadeszła w sobotę do tutejszej policji w drodze telegraficznej wiadomość, iż onegdaj zbiegł z tamtąd w kierunku do Lwowa 9-letni Adam Rzepecki, syn kierownika kopalni nafty.

Chłopiec ubrany był w mundurek szkolny, czapkę z literą R. i pelerynę.

— **Kronika policyjna.** Pani Emma Reissowa doniosła policji, iż służąca jej Agata Nossalówna skradłszy na jej szkodę parę koleczyków koralowych z dyamentkami, zarekawek futrzany i aksamitną bluzkę, zbiegła ze służby.

— **Ostrzeżenie.** W ostatnich czasach rozrzucając przez licznych agentów po zdrojowiskach, hotelach, zakładach przemysłowych i t. p. ogłoszenia o „międzynarodowych wystawach“, mających odbyć się w r. 1909 w Amsterdamie, Antwerpii i Paryżu, w r. 1910 zaś w Rzymie.

Krajowy Związek turyst, na podstawie szczegółowych informacji, zwraca uwagę, że powyższe wystawy są prywatnymi przedsięwzięciami, obliczonymi już z góry na najliczniejszą udzielną — nb. za odpowiednią zapłatą — wszelkiego rodzaju odnaceń, nie mających żadnej wartości, a mogących raczej zaszkodzić „odnacezonemu“, w razie publicznego ich używania.

— **W Stacji doświadczalnej** dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy Państwowej szkole przemysłowej w Krakowie rozpoczęła się dnia 15 maja b. r. sześćdziesięciodniowy kurs gorzelniczy. Kurs ten obejmuje wykłady: 1) Technologii gorzelnictwa, 2) Botaniki, 3) Kontroli ruchu gorzelnicy, 4) Chemii i fizyki, 5) Mechaniki, 6) Rachunkowości i ustawodawstwa gorzelniczego, 7) Ćwiczenia w laboratorium chemicznym, 8) Ćwiczenia w laboratorium mikroskopowym. Wpisy odbywać się będą 13 i 14 maja w kancelaryi Stacji doświadczalnej. (Kraków, Gołbia 20 I. piętro). Opłata za kurs wynosi 50 koron dla krajowców, 100 koron dla obco krajowców. Opłatę tę, a ewentualnie podanie o uwolnienie od całkowitej lub częściowej opłaty, odpowiednio udokumentowane, należy złożyć przy wpisie. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, należy wcześniej wnieść podanie o przyjęcie na kurs.

— **Echa krwawych rozruchów w więzieniu sądu krajowego karnego w Krakowie.** Lekarze Jankowski i Smolarski po zbadaniu dozorcę więzień, Jana Świtłuszaka, stwierdzili, że pozostawał on w poważnym niebezpieczeństwie życia. Bandyci Bilski i Orkisz dusili go tak gwałtownie, że mógł być prędko śmierć ponieść.

Dzienniki twierdzą, że istniała rozległa zmowa w sprawie wydobywania się więźniów na wolność po odebraniu kluczy od dozorcę.

Wczoraj odbyła się sekcya zwłok Romana Bilskiego.

— **Automobile.** Magistrat miasta Wieliczki uzyskał już koncesję na przemysł peryodycznego przewozu osób automobilami benzynowymi, lub elektrycznymi pomiędzy Wieliczką a Krakowem. Przedsiębiorcy, mający ochotę wziąć udział w tym przemyśle, zgłaszają się już do Magistratu, i jest nadzieja, że z początkiem maja b. r. otrzyma Wieliczka wygodne połączenie automobilowe z Krakowem.

— **Nauczycielki szkół ludowych z Wiednia u Papieża na audyencji.** Jak donoszą z Rzymu do *Fremdenblattu*, przyjął dnia 12 b. m. Ojciec św. Pius X. na audyencji 300 nauczycielek szkół ludowych z Wiednia.

— **Zjazd szynkarzy** z całej Austrii odbędzie się jutro, we wtorek, w Wiedniu.

— **Zamach samobójczy 11 letniej dziewczynki.** W Wiedniu rzuciła się onegdaj

w nurty Dunaju w zamiarze samobójczym 11 letnia Marya Karg, córka zarobnicy. Dzięki natychmiastowemu ratunkowi, wydobyto małą desperatkę z wody i oddano matce. Jako przyczynę zamachu samobójczego podała dziewczynka okrutne znęcanie się nad nią matki.

— **Długowieczność.** W Łużanach, na Bukowinie, zmarł w tych dniach tamtejszy kupiec Aron Kentner, przeżywszy 106 lat. Wdowa po nim liczy 101 lat i po dziś dzień cieszy się wyborem zdrowiem.

— **Dziwny wypadek.** Podczas burzy, jaka szalała onegdaj w Litomierzycach, ugodził piorun w robotnika Budęgo, niosącego swą dwuletnią córeczkę na plecach. Dziecko zostało zabite, Buda zaś wyszedł bez szwanku.

— **Kobieta, jako chłopiec stajenny.** W Radowcach wykryła w tych dniach policja, że zajęty u jednego z tamtejszych mieszczan jako chłopiec stajenny Rudolf Ireszczuk, jest dziewczyną. Jak się z przeprowadzonych dochodzeń okazało Ireszczukówna, która ma na imię Róża, nosiła już od dłuższego czasu męskie ubranie, gdyż jako dziewczyna nie mogła znaleźć zajęcia.

— **Choroba Paderewskiego.** Jak donosi *N. J. Herald*, skurecz palców u Paderewskiego miał wystąpić tak silnie, iż nie jest wykluczoną rzeczą, że znakomity artysta będzie musiał zarzucić karierę wirtuoza, a poświęcić się wyłącznie kompozycji.

— **Krwawa walka cyganów z żandarmami.** W miejscowości Neczpál, na Węgrzech, wywołali cyganie onegdaj tak wielkie ekscyty uliczne, iż musiano wezwać na pomoc żandarmeryę. Zaledwie jednak żandarmi pojawili się na miejscu ekscyty, cyganie uderzyli na nich, wskutek czego przyszło do bójk. Dwu cyganów legło trupem na miejscu, wielu zaś odniosło rany.

— **Przygoda austriackiego krążownika «Cesarzowa Elżbieta».** Dziennik *North China Daily News* z dnia 26 marca br., wychodzący z Szangaju, przynosi obecnie bliższe szczegóły przygody, jakie przytrafiły się austriackiemu krążownikowi „Cesarzowa Elżbieta“ na wodach chińskich. Wspomniany dziennik podaje szczegóły następujące:

Krążownik „Cesarzowa Elżbieta“ opuścił Szangaj w poniedziałek, dnia 22 marca, aby płynąć do Ningpo. Wkrótce po ruszeniu w drogę, przejechał on mały chiński statek t. zw. „Sampang“. W Wusung postanowił komendant krążownika, kapitan fregaty Herzberg zatrzymać się, a to z powodu gęstej mgły. W nocy urwał się łańcuch kotwicy tak, że zarzucić musiano kotwicę drugą. Nazajutrz rano, odpłynął krążownik w kierunku ujścia rzeki Yangtse, gdzie jednak spotkał się znowu z gęstą mgłą i zarzucił kotwicę. Pogoda stawała się coraz gorszą, tak, że po południu urwał się łańcuch drugiej kotwicy. Wówczas kazał komendant spuścić łódź z 10 ludźmi w celu odnalezienia straconej kotwicy, wszystkie jednak wysiłki majtków, okazały się daremne. Ponieważ morze było coraz burzliwsze, otrzymała łódź rozkaz powrotu, w chwili zaś, kiedy dotarła do krążownika, olbrzymia fala porwała ją i przewróciła. Z pokładu krążownika zarządzono natychmiast wszelkie środki ratunkowe, niestety jednak, udało się uratować tylko pięciu majtków — innych pięciu pochłonęły fale. Ponieważ pozbawionemu kotwicy krążownikowi groziło poważne niebezpieczeństwo, dla uratowania okrętu, kazał komendant skierować go na przybrzeżne ławice mułu i pozostał tu aż do dnia następnego. Wówczas dopiero odpłynęła „Cesarzowa Elżbieta“ do Szangaju z powrotem w celu gruntownego jej zbadania i naprawy poczynionych przez burzę szkód.

Kronika prowincjonalna.

§ Urowadzenie małoletniej. Z Tarnopola — jak donoszą do pism tutejszych — znikła od kilkunastu dni 17-letnia Sabina Zahradnikówna. Rodzice zaginionej przypuszczają, iż uprowadził ją do Rosji 24-letni Maryan Smereczyński, b. czeladnik krawiecki. Zahradnikówna jest szatynką, o twarzy owalnej; ubrana była w popielatą katankę z czerwonym pluszowym kołnierzem.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z muzyki.** („Rigoletto“ Verdiego z Battistinim). Szereg pięknych partyj otworzonych przez Battistiniego na scenie lwowskiej powiększył się o nową, równie artystyczną, jak poprzednie i równie mistrzowsko opracowaną. Rigoletto w interpretacji sympatycznego gościa odkrył w nim silny nerw dramatyczny, który do tej pory wskutek dość jednostronnego repertuaru sceny naszej nie mógł się zdecydowanie wypowiedzieć; w Verdiowskim trafnijsiu natomiast, postaci zresztą bardzo skomplikowanej, odnalazł Battistini obszerne pole do popisu z czego skorzystał z całą maestryą rutynowanego aktora i mistrza śpiewaczej sztuki. Duży też sukces odniosła p. Szymanowska śpie-

wająca Gildę. Całość jej partyi ładnie była zakrojona, a ustępy specjalnie koloraturowe wyróżniały się niezwykłą czystością i giętkością, wrodzonymi zresztą zaletami śpiewaczk. Oczywiście że wysokie „f“ wzięte przez p. Szymanowską precyzyjnie, sprawnie, wzbudziło w audytorium zachwyt ogólny. Na dalszym nieco planie stał p. Łowczyński, przedstawiciel księcia Alfreda, a to wskutek widocznego przemęczenia szlachetnego głosu. Na rzetelne pochwały zasłużyli: zawsze wytworny p. Sulikowski, Tarnawski doskonale w masce i wyrazie, oraz p. Paszkowski. Sumiennie spełnili swe zadanie p. Markówna w partyjce niezbyt sprzyjającej i p. Schmidt. Całość szła gładko pod pałeczką p. Sternicza. (db).

— **Słowacki na scenie ludowej.** Prof. dr. Wiktor Hahn poruszył w „Poradniku teatrów i chorów włościańskich“ myśl spopularyzowania kultu Słowackiego wśród najszerszych warstw przez wprowadzenie na scenę teatrów ludowych „Balladyny“. Rzecz naturalna, że niezbędne byłoby tu znaczne skreślenia, w każdym jednak razie i sceny pozostałe, powiązane w odpowiednio zaakrojoną całość, wywarłyby w kołach ludowych ogromne wrażenie, jako tak ściśle zespolone z życiem codziennym włościanina, z jego bolami i radościami, przywarami i pięknymi stronami charakteru. Prof. Hahn myśli rzuconą przez siebie nuzpełnia uwagami co do projektowanych skreśleń, a przyjął się ona winna powszechnie, jako jeden więcej sposobów spopularyzowania osoby i dzieł genialnego poety.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, po raz 7-my „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; gościnnie występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We wtorek, po raz I-szy (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We środę, po raz II-gi (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We czwartek, po raz III-gi „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdiego; występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz III-ci „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

W sobotę, o godz. 8 po poł. dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedia w 5 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; przedostatni gościnnie występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 7my „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie „Bal maskowy“, opera w 4 aktach Verdiego; ostatni i pełny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Solłohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz 4ty „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek, „Poskromienie złościcy“, kom. w 5 aktach W. Szekspira (w. Leszczyńskiego). Środa, „Król Lear“, trag. w 5 aktach W. Szekspira występ Leszczyńskiego).

Czwartek, „Złote runo“, dram. w 3 aktach St. Przybyszewskiego (w. Leszczyńskiego).

Piątek, „Honor“, dram. w 4 aktach H. Sudermana (w. Leszczyńskiego).

Sobota, „Otello“, trag. w 5 aktach W. Szekspira (w. Leszczyńskiego).

Niedziela, o godz. 3 „Kopciuszka“, widowisko fantast. B. Grimma (ceny niższe do połowy), o godz. 7ej „Poskromienie złościcy“ i t. d. (ostatni występ Bol. Leszczyńskiego).

Poniedziałek, „Balladyna“, trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan udzielał dziś przed południem w Burgu wiedeńskim ogólnych audyencyj.

Najj. Pan nadał wszystkim, którzy w czasie od dnia 1 października 1908 do 30 kwietnia 1909 w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji pozostawali w czynnej służbie w armii i marynarce, jakoteż tym osobom wojskowym, które dnia 2 grudnia z. r. nie otrzymały Jubileuszowego Krzyża wojskowego, jednakże w ciągu tego czasu pełniły służbę na flotyli duńskiej, na okrętach wojennych na morzu Adryatyckim, ten Krzyż Jubileuszowy.

Najj. Pan zarządził dalej, ażeby wszystkim osobom wojskowym, które w wymienionym czasie pełniły czynną służbę w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji, dalej tym osobom wojskowym, które w tym czasie były na okrętach eskadry, eskadry rezerwowej i flotyli

dunajowej, albo w Cataro w służbie wojskowej, podwójnie policzono ten czas służby przy obliczaniu emerytury. Zarządzenie to odnosi się także do użytych poszczególnych oddziałów XIII. i VII. korpusu armii.

— Cesarstwo niemieckie przybyli d. 18 b. m. na Korfu.

Niemiecki następca tronu w powrocie z Bukaresztu, przybędzie do Wiednia w niedzielę, dnia 25 b. m., o godzinie 2 po południu i zamieszka w Zamku jako gość Najj. Pana; odjedzie prawdopodobnie w poniedziałek, d. 26 b. m., wieczorem.

— Królestwo angielskie wraz z rosyjską carową-wdową wyjechali wczoraj o 10 przed południem z Genui na yachte „Wiktoria and Albert“ w podróż na morze Śródziemne.

— Hiszpańska Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o amnestyi.

— Król Ferdynand bułgarski przyjął wczoraj rosyjskiego zastępcę dyplomatycznego w Sofii na kilkugodzinne posłuchanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. A. hr. Potockiego.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pr.) Dziś rano wyruszył z Krakowa osobny pociąg do Krzeszowic wiozący uczestników nabożeństwa żałobnego za duszę s. p. Andrzeja hr. Potockiego. Pociągami tym odjechał P. Namieśnik dr. Bobrzyński, oraz wiele osób ze Lwowa i Krakowa, z pośród duchowieństwa, obywateli miejskich i ziemskich, oraz urzędników.

Krzeszowice, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) Dziś o godzinie 10 przed południem odbyło się tu żałobne nabożeństwo w kościele parafialnym za duszę s. p. Andrzeja hr. Potockiego. Nabożeństwo odprawił ks. biskup Nowak w asystencji proboszcza ks. Słusarczyka.

Na nabożeństwie tem byli obecni: JE. P. Namieśnik dr. Bobrzyński, JE. Antoni hr. Wodzicki, JE. Prezydent sądu wyższego w Krakowie Hausner, generał-porucznik Dittel z pułkownikiem Sobolewskim, radca Dworu delegat Fedorowicz, radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Horoszkiewicz, rektor Uniwersytetu prof. Fierich, prezydent miasta Krakowa dr. Leo z wiceprezydentem Szarskim i gronem radnych, dyrektor Towarz. wzajem. ubezpiecz. Franciszek Paszkowski.

Z rodziny s. p. Andrzeja hr. Potockiego w nabożeństwie żałobnym wzięły udział: Wdowa po s. p. zmarłym z dziećmi, siostry: hr. Marya Sierakowska i hr. Anna Branicka. Dalej przybyli: hr. Stan. Wodzicka, hr. Stanisława Tarnowska, hr. Zdzisław Tarnowski, hr. Bnińska, z Zamojskich Emanuela Swiękowska, ks. Kazimierzowa Lubomirska, hr. Elżbieta z Tarnowskich Esterhazy, Adamowie hr. Starzeńscy, oraz tłumy publiczności, które wypełniły kościół w Krzeszowicach po brzegi.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pr.) W sali Rady powiatowej odbyło się wczoraj zgromadzenie grupy krakowskiej galicyjskiego Związku urzędników kolei państwowych. W zebraniu wzięli udział posłowie Petelenc, Zieleniewski i Bujak. Uchwalono szereg rezolucyj w sprawie polepszenia bytu i stosunków awansowych.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pr.) W sobotę bawił tu znany malarz czeski Józef Uprka wraz z redaktorem Franciszkiem Kressem z Węgierskiego Hradyszcza, celem pozyskania udziału polskich malarzy w czeskiej wystawie etnograficznej w Hodouninie. Omawiali oni sprawę udziału w Włodzimierzem Tetmajerem. W wystawie weźmie udział grono polskich malarzy.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pr.) W teatrze ludowym urządziła wczoraj przedstawienie grupa amatorska ludowa z Rozdzienia pod Katowicami. Odegrano sztukę patriotyczną-społeczną p. t. „Sąsiedzi“. Wykonawców widziano gorąco. Imieniem „Straży Polskiej“ przemawiał prof. Magiera, a następnie przemawiał dyrektor Rygier. Szlachyacy zwiedzają dziś Kraków.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pr.) Zmarł wczoraj Leon Mańkowski profesor filologii staroindyjskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim, przeżywszy lat 50.

Również wczoraj zmarł tu Wilhelm Miłowicz, starszy komisarz policyi, przeżywszy lat 54.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) W mieszkaniu przy ul. Smoleńsk odebrała sobie życie słuchaczka filozofii w Uniwersytecie krakowskim, 26-letnia Malwina Rejnówna, Żydówka. Otruła się sinkiem potażu. Pozostawiła list z prośbą, aby nie szukano w jej mieszkaniu dokumentów i aby pochowano zwłoki zaraz, nie czekając na rodzinę.

Wiedeń, 19 kwietnia. P. Minister Dułęba powrócił tu ze Lwowa.

Wiedeń, 19 kwietnia. Sekretarz ministerjalny w Ministerstwie obrony krajowej dr. Władysław Podczaski mianowany radcą sekcijnym.

Wiedeń, 19 kwietnia. Przybyli tu ministrowie węgierscy Wekerle, Kossuth, hr. Apponyi i hr. Zichy.

Dziś przed południem Najj. Pan odebrał przysięgę od nowego gubernatora Banku austro-węgierskiego dr. Popowica w obecności dr. Wekerlega i hr. Haerdtla, który ostatni przybył w zastępstwie chorego Ministra skarbu, dr. Bilińskiego.

Wiedeń, 19 kwietnia. Wobec rozpowszerechnienia tu doniesienia z Tryestu, jakoby powołano trzech lekarzy do Korfu do cesarza Wilhelma, który miał zranzić się skutkiem połamania ości, należy stwierdzić, że wiadomość ta już z tego powodu zdaje się polegać na mistyfikacji, że jeden z wymienionych tam lekarzy, dr. Kurka jest lekarzem szpitalnym dla chorób oczu w Poli, drugi, dr. Witenberski, znajduje się w Berlinie, a trzeci, dr. Roth, przebywa na okręciu „Schwarzenberg“ w Dalmacji.

Wenecja, 19 kwietnia. Wczoraj po południu odejść kanclerz ks. Buelow z powrotem do Berlina.

Waszyngton, 19 kwietnia. W pewnej mowie oświadczył sekretarz stanu departamentu rolnictwa, Wilson, że jest w kraju dość pszenicy po cenach normalnych i sporo chleba dla całej ludności aż do czasu nowych zbiorów. Znaczna część pszenicy znajduje się w rękę farmerów.

Tebis, 19 kwietnia. (Pet. Ag.) Sytuacja staje się z każdym dniem bardziej krytyczna. Zapas chleba w mieście wystarczy jeszcze na 4 dni. Satar chan nie chce ze swych zapasów nie odstąpić ludności, cierpiącej głód. Piekarnie są zamknięte. Rokowania stronniatw pokojowych pozostały bez rezultatu. Obeym poddanym nie pozwolono opuszczać Tebrisu. Poczta konsularna nie odeszła, rzekomo z powodu braku koni.

Przewrót w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Posiedzenie Izby deputowanych odbywało się z początku w spokoju.

Ponieważ prezydent ze starszeństwa ustąpił, objął przewodnictwo pewien ulem.

Odczytano pismo wielkiego wezyra, zawierające o treści depezy od komisji, wysłanej do Czataldza. Komisja prosiła wojska, zebrane tam, aby odroczyły marsz do Konstantynopola. Wojska przyrzekły to, ale oświadczając, że jeśli tymczasem będą wydane przeciw nim jakikolwiek zarządzenia wojskowe, rząd będzie za to odpowiedzialny.

Młodoturek Kemal wygłosił patriotyczną mowę.

Wybrano deputację, złożoną z 35 posłów, którzy mają udać się do Czataldza. W skład tej deputacji weszli: kilkunastu ulemów i Albańczyków, dwaj Grecy i jeden Ormianin.

Odczytano depeze, nadesłane w znacznej liczbie z różnych stron państwa do Izby z protestem przeciwko przewrotowi, dokonanemu w ubiegły wtorek. Niektóre depeze ułożone są w bardzo ostrych słowach i zawierają żądanie ponownego mianowania Ahmeda Rzy prezesem Izby.

Po przerwie, wywołanej powitaniem wojsk z Chadem-Köi, rozwinęła się ożywiona dyskusja nad tem, jakiej odpowiedzi udzielić należy na depeze z protestem.

Grek Cosmidi zaproponował odpowiedź w duchu znanej proklamacji Izby.

Młodoturek Mustafa oświadczył, że nie tylko konstytucja, lecz także ojezyna są w niebezpieczeństwie.

Wielu deputowanych brakuje, kilku zaginęło. Izba musi domagać się od rządu rekojmii za życie nieobecnych deputowanych i zniesienia cenzury depezy. Przyjęto wniosek Cosmidiego i Mustafy.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Podpisanie protokołu bułgarsko-tureckiego odrzucono do jutra.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Z powodu wiadomości o marszu wojsk salonickich i adryanopolskich zapanował wśród tutejszych Młodoturków nastrój pełen nadziei. Młodoturcy rozpoczęli gorączkową czynność.

Według wiadomości z kół wojskowych w ciągu ubiegłego tygodnia zamordowano 220 młodoturckich oficerów; w tej liczbie znajdują się wszyscy oficerowie pewnego pułku konnicy. Wiadomość tę trudno dotąd skontrolować.

Konstantynopol, 19 kwietnia. W kołach deputowanych oczekują na dziś upadku gabinetu, którego stanowisko stało się w obecnym położeniu niemożliwe do utrzymania.

Według ostatnich wiadomości Młodoturcy w Salonikach i Adryanopolu są zupełnie panami położenia, kontrolują wysyłki telegramów. Pokoju tam dotąd nigdzie nie zakłócono.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Senator i były minister marynarki Aris Hiknet po-

twierdza w piśmie, wystosowanym do Izby deputowanych, że komendanta pancernika „Asar i Tewfik“ powieszono i dodaje, że ponieważ i jemu samemu grozi niebezpieczeństwo, schronił się do pewnej miejscowości poza Konstantynopolem, do której przybyło także wielu innych oficerów marynarki.

Także wiceprezydent Izby Tabaad bej, który uciekł był razem z Achmedem Riza, dał o sobie znak życia w liście, wystosowanym do Izby, w którym prosi o 10-dniowy urlop, aby udać się do Adryanopola.

Konstantynopol, 19 kwietnia. O powołaniu misji szefa generalnego, który z trzema oficerami sztabowymi udał się do Czataldza, niema dotychczas wiadomości. — Według doniesień prywatnych przednia straż wojsk salonickich i adryanopolskich w sile 15.000 ludzi przybyła już do Czataldza. Jako dowód, że nie zamierzają tu stawiać oporu, służy fakt, że dotychczas nie poczyniono zarządzeń obronnych. Zdaje się, że załoga tutejsza ma bardzo mało oficerów.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Izba deputowanych przyjęła interpelację, wniesioną przez arabskich i ormiańskich deputowanych, z żądaniem od rządu wyjaśnienia o powodach wykrecozeń w Adana i z zapytaniem, dlaczego nie wydano wcale zarządzeń, aby tym wykrecozeniem zapobiedz.

W toku dyskusji wskazali ormiańscy deputowani na to, że rozruchy są wynikiem agitacji i są następstwem bezkarności tych ludzi, którzy sprowadzili pogromy w r. 1896. Jeżeli teraz winni ujdą bezkarnie, mogą pogromy rozszerzyć się na inne wilajety.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Wczoraj odczytano w Izbie irade, mianujące deputowanego z Alepo, Mustafę, prezydentem Izby posłów.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Ikdam donosi, że do wybrzeży wyspy Mitylenu zawięło 14 okrętów wojennych angielskich.

Liczba zabitych w Adana jest bardzo wielka; między innymi zabito dwu amerykańskich misjonarzy. Mahometan tylko niewiele zabito.

Prócz dwu angielskich okrętów, które przybyły do Mersyny, oczekują tam przybycia jeszcze więcej wojennych okrętów morcarstwa.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Gen. Ausni basza nadesłał z Dede-agacz przez dyrekcję kolei wschodnich do ambasady austro-węg. prośbę o zakomunikowanie innym ambasadorom wiadomości o zadaniach i celach marszu wojsk salonickich i adryanopolskich i dołączył uspokajające zapewnienia co do bezpieczeństwa cudzoziemców.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Wobec zbliżania się wojsk z Salonik i Adryanopola dokonywa się obecnie zwrot na rzecz Młodoturków, a przeciw sprawcom przewrotu ostatniego.

W kołach tureckich sądzą, że nie przyjdzie do rozlewu krwi i że ewentualna zmiana nastąpi w sposób pokojowy.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Według wiadomości nadeszłych w ostatnich godzinach, znajdować się ma w Trapezuncie 4.000 ochotników, w Eriantian zaś 15 tysięcy ludzi, gotowych do marszu na Konstantynopol.

Konstantynopol, 19 kwietnia. W tutejszych kołach dyplomatycznych panuje jeszcze zawsze zapytrywanie, że nie przyjdzie do przelewu krwi, że skończy się na ustępstwach lub na zmianie systemu rządowego.

Konstantynopol, 19 kwietnia. *Levant Herald* donosi, że utworzyła się „Unia Otomańska“, do której należy Związek ulemów, komitet młodoturcki, Unia liberalna, komitet ormiański, stowarzyszenie Albańczyków, stowarzyszenia: bułgarskie, greckie, kurdyjskie i inne oraz ośm tureckich gazet. Nowa unia ma za zadanie ratować konstytucję.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Według nowych wiadomości potwierdza się w istocie doniesienie o zamordowaniu dowódcy pancernika „Assar i Tewfik“ przez marynarzy przed Yildizem.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Tutejsza ludność zaczyna zwracać się przeciw duchowieństwu mahometańskiemu z obawy powolnych zakłóceń. Wielu ulemów, jak się zdaje, również przyszło do przekonania, że przewrót dokonany w ostatni wtorek, był wielkim błędem i poczyna zrzucac z siebie odpowiedzialność. Także załoga, zdaje się, ubolewa z powodu tych wypadków i z pewnością połączy się z wojskami saloniczkiemi i adryanopolskiemi. Natomiast wśród żołnierzy marynarki panuje jeszcze usposobienie fanatycznie-religijne, oraz zupełna anarchia. Słychać, że wysłano do Czataldza kilku „hodżów“, celem wpływania na wojsko, ale ich pobito i wypędzono, lub też uwieziono. Wojska saloniczkie i adryanopolskie otrzymały rozkaz szanowania chrześcijan i cudzoziemców i rzeczywicie zachowują się wzorowo. Osoby cywilne, które zetknęły się z żołnierzami saloniczkiemi, uproszono, aby uspokoiły ludność, bo niema się ona obawiać niczego.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Ambasada rosyjska stanowczo zaprzecza wiado-

mości o wysłaniu floty Morza Czarnego na wody tureckie.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Słychać, że Młodoturcy zamierzają skoncentrować w Czataldza 50.000 wojska.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Po południu pojawiła się u Porty deputacja notabłów ormiańskich z biskupem na czele, złożona z 40 osób, ażeby zaprotestować przeciw zajściom w Adana i Tarsus.

Saloniki, 19 kwietnia. Tureckie Tow. islamistów wydało manifest do ludności mahometańskiej, w którym wykazuje, że islam nie pozostaje w sprzeczności z konstytucją.

Saloniki, 19 kwietnia. Wojska z Salonik i Adryanopola połączywszy się przemaszowały przez Czataldza i przybyły w okolice San Stefanu.

Malta, 19 kwietnia. Pancerniki „Swift-soone“ i „Triumf“ odjechały na Wschód.

Sofia, 19 kwietnia. Zgodnie donoszą z Macedonii, że ludność bułgarska otrzymała od Młodoturków broń i amunicję. Wielu bułgarskich ochotników, w tem wielu byłych rewolucjonistów, wstąpiło w szeregi Młodoturków.

Położenie w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) Członków grupy artystów polskich pp. Borawskiego i Strycharskiego, aresztowanych i osadzonych w więzieniu w Kownie, wypuszczono na wolność za kaucją 600 rubli.

Warszawa, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) Zwrócono się do władz z prośbą o zatwierdzenie ustawy nowego Tow. szerzenia oświaty wśród robotników fabrycznych analfabetów.

Warszawski generał-gubernator polecił poczynić przygotowania, aby projektowana wystawa z miast Królestwa Polskiego doszła do skutku stanowczo w r. 1910.

Warszawa, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) Pod Będzinem aresztowano kilkanaście rodzin emigrantów, którzy chcieli wyjechać do Prus na roboty. Umieszczono ich chwilowo w aresztach w Sosnowcu, poczem będą odstawieni etapami do miejsc urodzenia.

Warszawa, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) Staraniem księcia Seweryna Czetwertyńskiego, prezesa centralnego Towarzystwa rolniczego, odbyć się ma dziś w kościele parafialnym w Raszynie uroczyste nabożeństwo celem uczczenia setnej rocznicy bitwy pod Raszynem.

Warszawa, 19 kwietnia. (Tel. pryw.) *Głos Warszawski* dowiadyuje się, że nowy minister wojny polecił wstrzymać wszelkie roboty budowlane wojskowe nie tylko w Warszawie, lecz w całym Królestwie Polskiem. Wobec tego wstrzymana też będzie budowa mostu żelaznego na Wiśle naprzeciw fortecy Modlina. Wstrzymanie tych robot nastąpiło z powodu, że Królestwo Polskie, jako teren strategiczny traci obecnie swe znaczenie. Z tego też względu istniejące w Królestwie fortece Warszawa, Modlin, Dęblin i Zegrze mają być zniszczone.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1909. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 633.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 737.25, Akcje Anglobanku 293.—, Akcje Unionbanku 539.—, Akcje Länderbanku 439.50, Akcje Bankvereinu 522.75, Akcje Bodencredit 1098.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 584.—, Akcje kolei państwowych 698.50, Akcje kolei Południowej 110.50, Akcje kolei Elbethal 458.—, Akcje kolei Północnej 5390.—, Akcje kolei czerniowieckiej 537.—, Akcje Alpy 661.50, Akcje Rima Muranyi 544.25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2478.—, Akcje Fabryki broni 635.—, Akcje Tureckie tytoniowe 532.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 543.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 95.25, Austriacka Renta koronowa 95.25, Węgierska Renta koronowa 92.45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94.10, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94.—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94.90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.75, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.75, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93.60, Losy tureckie 182.25, Marki 117.23, Rubel 251.50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 98.30.

Uspokobienie: koleje państw. zwykłowe, zresztą spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Antoni Uwiera

Lwów, ul. Halicka 1. 10

(nowy lokal obok dotychczasowego)

Towar doborowy — ceny nadawczych niskie.

Olbrzymi wybór wełn i jedwabiu na suknie, kostyummy i bluzki damskie — zefirów — płócien angielskich oraz bielizny stołowej — poleca firma

Pierwsza w kraju odznaczona na Wystawie przemysłowej i higienicznej w Paryżu 1904 dyplomem honorowym, krzyżem zasługi i medalem złotym znana firma

MARKUS PARNES główny i specjalny magazyn herbaty, kawy i kakao Lwów, ul. Jagiellońska 1. 17.

Poleca: **KAWY** aromatycznej niezrównanej jakości 1/2 klg. 1 kor. 40 hal., **HERBATY** ciemnonaciągające z wyborynym smakiem i aromatycznym zapachem 1/4 funta 70 hal. — Mnóstwo listów pochwalnych. — Codziennie świeżo palona kawa. — Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

COKIERNI WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

(obok Magazynu Wnuch Schayerów)

poleca najlepszą **KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY** w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio

NADESLANE

Poszukuje się kupna **STARYCH MEBLI** mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Mebie“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwęgskie łóżka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Dr. JAN LATINIK ordynaj od maja do października w **Karlsbadzie „RAFAEL“.**



Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.



DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do **LOKALU** obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

WILLA w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę) do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 kwietnia 1909.

- Hotel George's.** PP. hr. J. Dzieduszycki z Jasionowa, dr. M. Krzysztowicz z Zabuza, L. Horodyski z Tustenka, H. Czajkowski z Bóbrki, dr. A. Benis z Krakowa.
- Hotel Sans-souci.** PP. S. Adamski ze Słobody.
- Hotel Imperial.** PP. hr. D. Potocki z Krakowa, S. Swiętokowski z Rogów, dr. J. Gertler z Krakowa, K. Jahr z Krakowa.
- Hotel Europejski.** PP. E. Zaleski ze Zborowa, E. Oberlyński z Odnowa, R. Stachowski z Krakowa.
- Hotel Francuski.** PP. dr. J. Studziński z Krakowa, dr. W. Hłasek z Wołoczysk, L. Siczynski z Drohobycza.
- Hotel Victoria.** P. W. Zagórski z Perespy.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 kwietnia

I. Akcje za sztukę.	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	500 — 500 —
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	350 — 450 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	555 — 562 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 — —
II. Listy zastawne za 100 kor.	
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 4 1/2 pr. los w 50 l.	109 50 110 20
„ „ 4 pr. „ 60 l. po 200 k.	93 70 94 40
„ „ 4 1/2 pr. los w 51 l.	106 — 100 70
„ „ 4 pr. los w 57 l.	94 50 95 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96 50 —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96 50 —
4 pr. los w 56 lat.	94 20 94 90
III. Oblig. za 100 kor.	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 50 98 20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 — 101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— — —
„ „ 4 1/2 pr. (3 em.)	99 90 100 60
„ „ 4 pr. (4 em.)	98 70 99 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	98 20 98 90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94 70 95 40
Pożyczka m. Lwowa 3 pr.	91 30 92 —
4 pr.	93 80 94 —
szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94 25 94 95
IV. Kursy.	
M. Krakowa po zł. 30 (40 kor.)	103 — 10 —
V. Miezoty.	
Dukat cesarski	11 30 11 30
20 frankowa	19 31 19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 — 258 —
„ „ papierowych	251 — 258 —
100 marek niemieckich	127 — 127 40
Kurs giełdy wiedeńskiej.	
Dnia 17 kwietnia 1909	
A. Giełdy kraj. państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 20 95 40
styczeń-lipiec	96 20 95 40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99 — 98 20
kwiecień-październik	99 15 98 35

Koronowa waluta.	pięć	dziesiąt
losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 5 1/2 pr.	154 —	156 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	210 90	219 30
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	268 50	2 2 30
„ „ 1864 po 100 zł.	268 50	2 2 30
„ „ 1864 po 50 zł.	268 50	2 2 30
Listy zast. doman państw. po 120 zł. 5 pr.	209 —	221 60
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 45	116 35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96 20	96 40
C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Arcyka. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 35	116 85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. m. k. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	454 50	458 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	116 15	119 15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. m. k. (ostemp. akcje)	96 40	96 40
Kol. Arcyka. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	96 20	96 50
D. Obligacje przewoźnictwa (kolejowe).		
Kol. Ara. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	104 —	125 —
Kol. Oeskiej zaob. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 25	97 25
Kol. Oeskiej amica. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93 —	97 —
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1895, 4 pr.	96 75	97 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1897, 4 pr. (sr.)	96 50	97 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1897, 4 pr.	96 60	97 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	96 35	97 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96 45	97 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1892, 4 pr.	96 35	97 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1894, 4 pr.	96 45	97 45
Kol. wiatrowskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94 60	95 60
Kol. państw. Karola Ludwika 4 pr.	95 90	96 90
Kol. lwowsko-czern. jassykiej z roku 1894 4 pr.	95 —	96 —
Kol. Arcyka. Rudolfa (Balkonmargaryt) za 400 marek 4 pr.	116 60	118 60
E. Dług państwa (krajów krajowy węgierskiej).		
Węg. renta złota za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. 4 pr.	99 95	100 10
„ „ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	142 75	143 75
„ „ obl. pr. prom. za 100 zł. (200 kor.) 30 zł. (100 kor.)	198 —	200 —
„ „ 30 zł. (100 kor.)	198 —	200 —

Koronowa waluta.	pięć	dziesiąt
E. Obligacje iedenonaciągające.		
Kroacjy i Sławonii	93 20	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 50	92 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Państw. Dunaúj z r. 1878 los 5 pr. za 300 kor. 4 pr.	108 20	—
Państw. Bukowiny z r. 1896 los za 300 kor. 4 pr.	92 50	94 50
Bukow. obli. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102 —	—
Gal. obl. kr. z roku 1893 4 pr.	94 25	95 25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 30	98 30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91 40	92 40
Banka włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Państw. serb. prom. za 100 frank. 3 pr.	96 —	101 —
Turackie obl. prom. kol. za 400 frank. 189 50	189 50	181 50
G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	109 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 40	95 40
„ „ obl. prom. z r. 1880 3 pr.	276 —	282 —
„ „ 1889 3 pr.	271 50	277 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	100 60	101 60
„ „ 4 pr.	94 50	95 50
Gal. akc. h. hip. 10 pr. prom. los 5 pr. 60 l. 4 pr.	109 25	110 25
„ „ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr. 60 l. 4 pr.	99 25	99 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 50 lat 4 pr. stars.	98 35	94 80
„ „ „ „ 4 pr. stars.	96 —	96 —
„ „ „ „ 4 pr. stars.	96 35	97 35
Banku kraj. dla Galicji i Bukowiny 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotu	100 —	101 —
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisyja 42 lat 4 1/2 pr.	99 90	100 90
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 300 k. 4 pr.	98 50	94 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 25	99 25
„ „ „ „ 50 lat 4 pr.	98 60	99 60
H. Obligacje z prawem przewoźnictwa		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 1000 m. 4 pr.	113 50	115 —
Tow. żegl. par. po Dun. Sm. z 1893 pr. za 200 zł.	113 50	115 —
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	88 20	89 20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94 50	95 50
Gal. kol. lok. węg. za 100 zł. 4 pr.	101 —	103 —
Węg. gal. kol. sta. 127 i 130 za 200 zł. 4 pr.	93 75	—
I. Kasy (za sztukę).		
Badenbawarskie (Basilla) 5 zł.	20 50	20 50
Węg. kred. dla handlu i przem. 1000 zł.	464 50	474 50
Ukry 40 zł. m. k.	145 —	155 —
Pożyczka miasta Insbroduk 20 zł.	105 —	—
Kasy miasta Krakowa 20 zł.	100 —	110 —
Pożyczka miasta Lublińca 20 zł.	87 —	78 —

Koronowa waluta.	pięć	dziesiąt
Papry 40 zł. m. k.	195 —	205 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 10	54 10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25 00	28 00
Losy fund. Arcyka. Rudolfa 10 zł.	45 —	47 —
Salma 40 zł. m. k.	218 —	228 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	48 —	—
K. Akcje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	240 70	243 70
Poszt. Banku handl. 500 zł.	370 00	373 00
Zakł. kred. dla handlu i przem.	425 00	428 00
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	200 00	203 00
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	400 00	403 00
Galic. banku hip. 200 zł.	200 00	203 00
dla han. i przem. 250 zł.	250 00	253 00
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	200 00	203 00
Austro-węg. 1400 kor.	1400 00	1403 00
Związku (Unionbank) 200 zł.	200 00	203 00
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	100 00	103 00
Wiedeńskiego banku 100 zł.	100 00	103 00
L. Akcje Przemysłowców i transportu.		
Buk. kol. lok. ako. pierw. 200 zł.	200 00	203 00
„ „ akcje zakł. 200 zł.	200 00	203 00
Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. m. k.	530 00	533 00
Kol. Lwów-Belzec (ako. pierw.) 200 zł.	200 00	203 00
Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	200 00	203 00
Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 100 kor.	100 00	103 00
Austro-węg. Tow. żegl. po Dunaju 500 zł. m. k.	500 00	503 00
M. Akcje Przemysłowców i transportu.		
Tow. kopalń węgla w Brax 100 zł.	692 —	698 —
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	500 00	503 00
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	665 50	668 50
Prag. tow. żelazn. przew. 200 zł.	200 00	203 00
Schodnicy 500 kor.	415 —	417 —
Turack. zawa. tytoniow. 500 franków	320 —	322 —
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	70 —	73 —
N. Wale.		
Barila za 100 marek 5 pr.	239 50	239 90
Londony za 10 funt. esk. 4 pr.	95 27 1/2	95 42 1/2
Paryż za 100 franków	95 27 1/2	95 42 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	252 —	253 —
Niemieckie banki	117 23 1/2	117 43 1/2
Włoskie banki	94 55	94 70
Przemysłowe banki	95 17 1/2	95 37 1/2
Wiedeńskie banki	95 17 1/2	95 37 1/2
O. Wale.		
Dukat cesarski	11 30	11 30
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	10 60	10 60
20-frankowa	23 45	23 60
20-marekowa	—	—
Bosnyjski półimperyal	—	—
Nieca. banknoty za 100 marek	117 23 1/2	117 43 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94 60	94 60
Rubli	—	—

EDZIELENIAK W RZEMISLU I DREWNY.

Licytacje

I. 37.123 VIII/b (3582 3—3) Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzecze Sanie od Terek do Sośnicy km. od 145.100

do 150.370 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 2 sierpnia 1907, l. 68.752 wykonad się mających w latach 1909, 1910, 1911 i 1912, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyslu.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około: 23.792 m³ faszyn wikulowych, 47.584 m³ faszyn lasowych, 856.519 sztuk kołków faszynowych. Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 182.000 kor. ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach

oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyslu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 pre. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pre-

tensy do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 2.000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnorodny opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1909.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.

Mocą, której ja (my) niżej podpisanym (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909, 1910, 1911 i 1912, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Szanu w Przemysłu oznaczonych, materiały faszynowe do budowli regulacyjnych na Sanie od Torek do Sośnicy w klm. od 145.100 do 150.370 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my)
W Przemysłu, dnia 29 kwietnia 1909.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 3587/8 (4) (3515 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Kasy zaliczkowej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Jaglarza we Lwowie, odbędzie się dnia 25 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie, licytacja realności objętych lwh. 258, 259 ks. gr. gm. Zimnawoda a to ad wyk. 258 domu mieszkalnego pb. 259 i 260 i łaki pgr. 815/16, 815/17, 817/1, 819/39, 821/44, 815/21, lasu p. gr. lk. 817/19 i 826/34, ad wyk. h. l. 259 lasu pgr. lk. 826/30.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to: lwh. 258 na 11.054 kor. 25 hal. z czego dom 420 kor., grunta 10.634 kor. 25 hal., lwh. 259 na 820 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad lwh. 258 (210 + 7090) = 7300 kor., ad wyk. h. 250 547 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. XXI. 2738/7 (54) (3620 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez pełnomocnika I. Münza, odbędzie się dnia 23 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie licytacja realności: 1. pod lk. 53/4 we Lwowie lwh. 744/III. gminy miasta Lwowa objętej przy ulicy Żółkiewskiej l. orj. 33 położonej z kamienicy na parc. grunt. 2663/4 się składającej; 2. bez liczby konsk. lwh. 860/III. gminy miasta Lwowa objętej

przy placu Teodora położonej, ze starego budynku piętrowego i parcel lk. 2668/2 i 2668/8 się składającej wraz z przynależnościami składającymi się co do realności lk. 53/4 z urządzenia do oświetlenia gazowego, windy żelaznej i t. d. zaś co do realności lwh. 860/III. z przybudówki murowanej i parkanu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: 1. na 134.103 kor., 2. na 66.098 kor. 50 hal., które to kwoty obejmują wartość przynależności wynoszącą co do realności lwh. 744/III. 3303 kor., zaś co do realności lwh. 860/III. 123 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 744/III. 67.051 kor. 50 hal., co do realności lwh. 860/III. 33.049 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. E. 36/9 (3574 3—3)

W Sądzie tutejszym odbędzie się 10 maja 1909 godzina 9 rano przymusowa licytacja realności lwh. 423 gminy Łopatyn składającej się z domu mieszkalnego obszaru 4 a. 71 m.

Cena szacunkowa 2210 kor.
Najniższa cena 1105 kor.

Dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, 18 marca 1909.

L. cz. E. 1223 8 (4) (3569 3—3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Eisiga Schreiera, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności lwh. 445 ks. gr. gm. Hanowce wraz z przynależnościami w protokole ocenienia z dnia 23 grudnia 1908 E. 1223/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 19 marca 1909.

L. cz. E. 2040/8 (7) (3619 2—3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Chaima Schnnee i Simona Kanneru kupeców w Rzeszowie odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności 174, 852, 1048 połowy realności wyk. hip. 383 i 1/6 części realności lwh. 307 ks. gr. gm. Krechow objętych wraz z budynkami kasarnianymi, gnojarkami, studniami, latarniami, kładziami na wodę, drabinami, ogrodzeniem i drzewami rąsnąciami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to I. lwh. 174 na 3142 kor., II. 852 na 3265 kor., III. 1048 na 4070

kor., IV. 1/2 realności lwh. 383 na 71.993 kor. i V. 1/6 cz. real. lwh. 307 na 2 kor. łącznie z przynależnościami.

Każda z tych realności zostanie osobno sprzedana.

Najniższa cena wynosi ad I. 2094 kor. 66 hal., ad II. 2176 kor. 66 hal., ad III. 2713 kor. 32 hal., ad IV. 47.995 kor. 32 hal. i ad V. 1 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 20 marca 1909.

L. cz. E. III. 3097/8 (13) (3669 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. powszechn. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Rońskięgo we Lwowie odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali II. licytacja realności pod l. k. 48 i 49^{1/4} l. orj. 19 ul. Kurkowej we Lwowie położona obj. wyk. hip. l. 44 ks. gr. dla IV. dz. gm. m. Lwowa (plac budowlany i grunt) wraz z przynależnościami, składającymi się z prowizorycznego parkanu, muru oporowego i drzew.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 50.184 kor., przynależności zaś na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 26.910 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. 1361/8 (14) (3703 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Prokuratorę skarbu odbędzie się dnia 4 maja 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego i innych niezastrzeżonych minerałów wpisanego na rzecz zobowiązanego Towarzystwa w stanie biernym realności lwh. 33, 35, 37, 55, 60, 79, 131, 27, 30, 36, 81, 94, 108, 109, 163, 173, 176, 181, 214, 225, 287, 313, 314, 316, 317, 319 i 348 ks. gm. kat. Lipinki objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z lokomobili, bud. rezerwoarów na ropę, beczek, rur, lin drucianych, oraz starego żelaza i innych przedmiotów bliżej w protokole oszacowania opisanych.

Wspomniane wyżej prawa kopalniane wystawione na licytację, są ocenione na kwotę 15.000 kor., przynależności zaś na kwotę 6204 kor.

Najniższa cena wynosi 14.136 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. 748/8 (11) (3718 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Jakob Bober w Krakowie odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja 3/8 części realności lwh. 221 gm. Skałat.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5094 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi 2547 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. 1319/8 (6) (3722)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja realności obj. wyk. l. 306 ks. gr. gm. kat. Wojniłów parc. bud. 13 a. 02^{1/2}, dom drewniany, stajnia, ogród 64 a. 70 m² drzewa owocowe wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3055 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 2037 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 901/8 (11) (3711)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela Meehla Rotha w Mościskach odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności lwh. 668 ks. gr. gm. Nahaczów zobowiązanego Jędrucha Teraz własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1055 kor., przynależności zaś na 12 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 711 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się zatwierdza i dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 27 marca 1909.

L. cz. E. 2897/7 (29) (3723)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 280 ks. gr. gm. kat. Sereдне, chata, szopka, ogrodu 14 1/2 a., roli 22 a., łąki 5 a. czyli razem około morg gruntu wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 465 kor.

Najniższa cena wynosi 232 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 18 marca 1909.

L. cz. E. 446/9 (3) (3721)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 25 lutego 1909 licznica czynności E. 446/9 (1) sprzedane będą dnia 29 kwietnia 1909 o godz. 1 po południu w Dubowicy w drodze publicznej licytacji 65 sztuk bydła rogatego i wagon okowity (100 hekt.).

Przedmioty te można oglądać dnia tego między godziną 12 a 1 przed południem w Dubowicy we dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 11 marca 1909.

L. cz. E. 503/8 (12) (3652)

W sprawie egzekucyjnej Súsiego Horowitza przeciw Semionowi Nowackiemu w Kołodróbce o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11 licytacja realności w Kołodróbce położonej, obj. lwh. 270, składającej się z pb. 139 i gr. 256, 992/1, 1888/2 i 1884/2 i przynależności, składających się z drzew owocowych.

Realność zlicytować się mająca, oceniona jest na 3241 kor.

Cena ta jest ceną wywołania, poniżej tej ceny oferty nie będą przyjęte.

Pretensje na realności hipotecznie ubezpieczone, obejmie nabywca na poczet ceny kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta, są do przejrzania, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 28 marca 1909.

L. cz. E. 2946/8 (16) (3697 1—3)

Dnia 5 maja 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja 6/9 części realności obj. lwh. 274 ks. gruntowej gminy Bukaczowce.

Nieruchomość tę oceniono na 1000 kor. Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. E. 4662/8 (8) (3701)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja: 1. realności lwh. 1095 ks. gr. gm. kat. Lubień wielki składającej się z gruntów obszaru 1 ha 24 ar. 85 m.², 2 połowy realności lwh. 1063 ks. gr. tej samej gminy składającej się z gruntu podbudowlanego obszaru 6 arów 51 m.² budynku mieszkalnego, komory, stajni i stodoły i 3. 2/16 części realności lwh. 221 ks. gr. gr. tej samej gminy składającej się z parceli gr. lk. 1821 droga ad 2. i 3. Hryńka Hawrylewicza własna, 4. realności lwh. 234 ks. gr. tej samej gminy składającej się z 2 budynków murowanych, stodoły i gruntów obszaru 2 ha 6 arów 50 m.² z przynależnościami składającymi się z krowy, parkanu i 6 krzaków porzeczek, 5. 4/10 części realności lwh. 464 ks. gr. tej samej gminy składającej się z 2 parceli gr. stanowiących drogę Wasyla Worobła własnych.

Nieruchomości wystawionej na licytację są ocenione na: ad 1. 2016 kor., ad 2. 915 kor., ad 3. 6 kor. 25 hal., ad 4. 6660 kor., ad 5. 28 kor., przynależności zaś na 114 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1344 kor., ad 2. 610 kor., ad 3. 4 kor. 16 hal., ad 4. 4516 kor., ad 5. 18 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-

nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek jag., dnia 15 lutego 1909.

L. cz. E. VIII. 2985/8 (3) (3672)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 22 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53, w Drohobyczu licytacja następujących własności galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacji stanowiących a w gminie katastralnej Borysław położonych realności a to: lwh. 68, 152, 324, 349, 386, 588, 695, 882, 883, 893, 1147, 1206, 1209, 1216, 1263, 1264, 1266, 1268, 1269, 1271, 1272, 1273, 1276, 1278, 1316, 1322, 1325, 1336, 1362, 1593, 1594, 2/4 części lwh. 1189, 20/100 części lwh. 1244, 631/640 części lwh. 1267, 1/2 części lwh. 1270, 4/5 części lwh. 1277, 3/9 części lwh. 1279, 3/4 części lwh. 1302, 9/20 części lwh. 1303, 100/200 części lwh. 1304, 2/10 części lwh. 1307, 57/100 części lwh. 1308, 13/20 części lwh. 1317, 2/10 części lwh. 1318, 1/2 części lwh. 1329 jak niemniej licytacja następujących galic. Bankowi kredytowemu w likwidacji przysługujących praw wydobywania wosku ziemnego, oleju skalnego i innych Państwu niezastrażonych minerałów bitumicznych 1. z podziemia pr. gr. lk. 1501/1 w Borysławiu wchodzących w skład realności lwh. 1092 ks. gr. gm. kat. Borysław zapomocą szybu Nr. 1239, w promieniu 5 mtr. i w 37 1/2 % udziale.

2. także prawa dzierżawne co do parceli grunt. 1485/1 wchodzącej w skład realności lwh. 1298 ks. gr. gm. kat. Borysław zapomocą szybu Nr. 3622 w promieniu 5 mtr. i w 12 1/2 % udziale.

3. także prawa dzierżawne do wchodzącej w skład lwh. 1328 ks. gr. gm. kat. Borysław pr. gr. lk. 1898 zapomocą szybu Nr. 2606, 2588, 2599, 5440, 5541, 5542 i 5543 w 50% udziale, zapomocą szybu Nr. 2598, w 40% udziale, a zapomocą szybu Nr. 2587 i 2607 w 20% udziale i w promieniu trzech mtr. od każdego z powyżej wymienionych dziesięciu szybów, wreszcie

4. także prawa dzierżawne co do parceli grunt. lk. 1900/1 w Borysławiu, wchodzącej w skład realności lwh. 1141 ks. gr. gm. kat. Borysław, zapomocą szybu Nr. 5544 i 5545 w promieniu 5 mtr. i w 50% udziale.

II. Przedmiot przymusowej sprzedaży stanowiące realności licytowane będą w trzech kompleksach jako:

a) właściwy teren kopalniany;

b) mieszkania urzędnicze w Niwie na „Tarnawce“;

c) grunta uboczne w niwach „Zagrodki“, „Łozina“ i „Duczki“.

a) Kompleks pierwszy stanowiący właściwy teren kopalniany, składa się z parceli bud. II. kat. 770, 771, 772, 773, 774 i parceli grunt. II. kat. 1550/1 i 1550/2 tworzących ciało hipot. o bjęte wyk. hip. l. 1594 ks. gr. gm. kat. Borysław, dalej z parc. bud. lk. 775, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 1229, 1230 i parceli grunt. I. kat. 1538/2, 1548/4, 1548/5, 1548/10 i 1548/11 tworzących ciało hip. lwh. 1594 ks. gr. gm. kat. Borysław dalej z parceli bud. I. kat. 785, 786, 812, 813, 814/3, 817, 819, 827, 828, 1237 i 1228 oraz z parceli gruntowej lk. 1508/10, 1508/12, 1508/13, 1508/19, 1518 i 1532 wchodzących w skład ciała hip. lwh. 1316 ks. gr. gm. kat. Borysław dalej z parc. bud. lk. 815 i 816 tworzących ciało hip. lwh. 893 ks. gr. gm. kat. Borysław z parc. bud. lk. 829 i 1225 tworzących ciało hip. 1324 ks. gr. gm. kat. Borysław, dalej z parc. bud. 830 tworzącej ciało hip. lwh. 695 ks. gr. gm. kat. Borysław, dalej z parc. bud. I. kat. 814/2 tworzącej ciało hip. l. 883 ks. gr. gm. kat. Borysław, dalej z parc. bud. lk. 814/1 tworzącej ciało hip. l. 882 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. lk. 1508/7, tworzącej ciało hip. l. 1147 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. I. kat. 1508/6 tworzącej ciało hip. l. 1272 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. I. kat. 1508/5 tworzącej ciało hip. lwh. 1271 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. lk. 1508/17 tworzącej ciało hip. l. 1266, ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. lk. 1508/16 tworzącej wykaz hip. l. 1265 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. lk. 1508/11 tworzącej ciało hip. lwh. 1278 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. lk. 1501/6 tworzącej ciało hip. l. 1268 ks. gr. gm. kat. Borysław, parceli gruntowej liczba katastralna 1521/2 tworzącej ciało hipoteczne l. 1263 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1521/3 tworzącej wykaz hip. l. 1264 ks. gr. gm. kat. Borysław z pr. grunt. I. kat. 1521/1 tworzącej ciało hip. l. 1276 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1501/11 tworzącej ciało hip. l. 1362 ks. gr. gm. kat. Borysław z pr. grunt. I. kat. 1530 tworzącej ciało hip. i. 1269 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1508/8 tworzącej ciało hip. l. 1273 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1508/9 tworzącej ciało hip. l. 1277 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1508/14 tworzącej ciało hip. l. 1317 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1508/15 tworzącej ciało hip. l. 1267 ks. gr. gm. kat. Borysław, z parc. grunt. I. kat. 1508/4 tworzącej ciało hipot. l. 1270 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1501/7 tworzącej ciało hip. l. 1279 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. z I. kat. 1501/3 tworzącej ciało hip. l. 1307 ks. gr. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1477/10 tworzącej ciało hip. lwh. 1308 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1501/9 tworzącej ciało hip. lwh. 1302 ks. gr. gm. kat. Borysław: z pr. grunt. II. kat. 1477/12 i 1477/14 tworzących ciało hip. 1318 ks. gr. gm. kat. Borysław z pr. grunt. I. kat. 1477/13 tworzącej ciało hip. lwh. 1304 ks. gr. gm. Borysław a wreszcie z pr. grunt. I. kat. 1501/10 tworzącej ciało hip. lwh. 1303 ks. gr. gm. kat. Borysław;

b) Kompleks drugi stanowiący mieszkania urzędnicze w niwie „na Tarnawce“ składa się z parceli bud. I. kat. 107 i pr. grunt. II. kat. 1851, 1852, 1853/1, 1854, 1855, 1853/2, tworzących ciało hip. objęte lwh. 152 ks. gr. gm. kat. Borysław z pgr. I. kat. 1868/2, 1868/3, 1869 tworzących ciało hip. l. 588 ks. gr. gm. kat. Borysław, oraz z pr. grunt. I. k. 1857/1 i 1857/2 tworzących ciało hip. l. 1216 ks. gr. gm. kat. Borysław;

c) Kompleks trzeci, do którego należą grunta uboczne w niwach „Zagrodki“, „Łozina“ i „Duczki“ składa się z pr. grunt. II. kat. 1897/2, 1902/2, 1902/3 wchodzących w skład ciała hip. l. 1316 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. k. 1904 tworzącej ciało hip. l. 1189 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1966 tworzącej ciało hip. 1244 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1902/1, tworzącej ciało hip. l. 1325 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1898 tworzącej ciało hip. l. 1328 ks. gr. gm. kat. Borysław z pr. bud. 687 tworzącej ciało hip. l. 1329 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. bud. I. kat. 724 i pr. grunt. I. kat. 1974/1 tworzących ciało hip. l. 68 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. budowl. I. kat. 1022 tworzącej ciało hip. l. 349 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. bud. II. kat. 725 i 726 i grunt. I. kat. 1977 i 1978 tworzących ciało hip. objętych lwh. 386 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. bud. I. kat. 1021 tworzącej ciało hip. l. 1206 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1974/3 tworzącej ciało hip. l. 1209 ks. gr. gm. kat. Borysław, z pr. grunt. I. kat. 1973/2 tworzącej ciało hip. l. 1322 ks. gr. gm. kat. Borysław, wreszcie z z pr. grunt. II. kat. 1990/3 i 1990/4 tworzących ciało hip. lwh. 1336.

Kompleks pierwszy stanowi skomasowany obszar zajęty obecnie przez wzorowo urządzone kopalnię wosku ziemnego z centralnym szystemem dobowym i urządzeniami tak na powierzchni, jak i w podziemiu do utrzymania kopalni w ruchu i wytopiania wosku ziemnego z lepu potrzebnymi, a ponadto tartakiem o jednym gatrze.

Kompleks drugi stanowi również skomasowany teren i przedstawia grunta zdadne pod budowę domów, rezerwarów na ropę lub tłoczni, ponadto zaś pobudowane są na nim trzy domy dla urzędników i jeden dom dla robotników kopalni.

Kompleks trzeci nie stanowi skomasowanego terenu, wszystkie jednak parcele w skład jego wchodzące są gruntami woskonośnymi nadającymi się po ewentualnem skomasowaniu ich z gruntami sąsiedniemi do założenia kopalni wosku ziemnego.

Wartość szacunkowa realności, wchodzących:

a) w skład pierwszego kompleksu wraz z przynależnościami wynosi 1,992.172 kor. 30 hal.,

b) w skład drugiego kompleksu wraz z przynależnościami wynosi 65.780 kor.,

e) w skład trzeciego kompleksu wraz z przynależnościami wynosi kwotę 105.514 koron.

Najniższa oferta wynosi za realności wchodzące w skład:

a) właściwego terenu kopalnianego kwotę 664.057 kor. 45 hal. jako 1/3 część wartości szacunkowej realności, w skład tego kompleksu wchodzących wraz z przynależnościami,

b) za realności wchodzące w skład drugiego kompleksu „mieszkania urzędnicze

w niwie na Tarnawce“ kwotę 43.853 kor. 35 hal., jako 2/3 części wartości szacunkowej tych realności wraz z przynależnościami,

c) za realności, względnie części realności wchodzące w skład trzeciego kompleksu „grunta uboczne w niwie Zagrodki, Łozina i Dutki“ kwotę 70.342 kor. 66 hal. jako 2/3 części wartości szacunkowej tych realności względnie części realności wraz z przynależnościami.

Wymienione powyż na rzecz Galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacji za-intabulowane prawo wydawania wosku ziemnego, oleju skalnego i innych Państwu niezastrażonych minerałów jako nie przedstawiające żadnej wartości obejmuje nabywca kompleksu pierwszego bez osobnej dopłaty.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 15 kwietnia 1909.

Konkursa.

L. 45.512/II. (3660 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Majdanie Sieniawskim z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnie wynagrodzeniem 2.200 kor. rocznie za codzienną jazdę poślężną do i z powrotem, oraz za jazdy poślężne 3 razy w tygodniu Tarnobrodu (w Rosyji) i z powrotem.

Podanie należy wnieść najpóźniej 24 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów Galicyi.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1909.

Kuratele.

L. cz. P. V. 26/9 (4) (3381 1—3)

Edykt.

Josła Sturma, krawca z Kołomyi uznano umysłowo chorem.

Kuratorem jego ustanowiono Mordka Sturma z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 12 lutego 1909.

L. cz. L. 15/8 (6) P. 54/9 (6) (3434 1—3)

Edykt.

Za chorą umysłowo uznano Annę Kottowską, służącą w Stanisławce.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Kottowskiego ze Stanisławce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 12 marca 1909.

L. cz. P. 40/09 (5) (3392 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Tymków w Gwoźdzu małym.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Pauteluka Semena w Gwoźdzu małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. P. II. 26/6 (3301)

Edykt.

Nad małoletnim Hryhorym Słobodzianem z Nagorzanki przedłożono władzę opiekuńczą.

Opiekę nad tym małoletnim sprawują matka Katarzyna Słobodzian i współopiekun Hnat Słobodzian z Nagorzanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, 24 marca 1909.

L. cz. L. 12/8 (6) (3335)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Guzego w Borzęcinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Guzego w Borzęcinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, dnia 22 stycznia 1909.

L. cz. P. 34/9 (3) (3384)
E d y k t.
Za umyślowo niedołączoną uznano Maryannę Talarównę w Roczynach.
Kuratorem jej ustanowiono Wincentego Talara w Roczynach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 15 marca 1909.

L. cz. P. 35/9 (2) (3385)
E d y k t.
Za umyślowo niedołączoną uznano Macieja Marczyńskiego w Targanicach.
Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Mrzygłoda w Targanicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 15 marca 1909.

L. cz. L. 3/9 (6) (3388)
E d y k t.
Za marnotrawną uznano Katarzynę Kumałową z Płazy.
Kuratorem jej ustanowiono Wincentego Szalę, gospodarza w Płazie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 25 marca 1909.

L. cz. P. 14/9 (8) (3404)
E d y k t.
Za marnotrawę uznano Józefa Krawca w Rozalinie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Cudo w Rozalinie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 24 stycznia 1909.

L. cz. P. 57/9 (4) (3450)
E d y k t.
Za umyślowo chorą uznano Aleksandrę Romaniuk w Pałahiczych.
Kuratorem ustanowiono Józefa Jastrzębskiego w Pałahiczych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Nc. XVIII. 654/9 (4) (3477)
E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Wojciecha Ziębę w Krakowie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Ziębę w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 22 lutego 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1107/9 (1) (3633 1-3)
E d y k t.
Przeciw Schabsie Hauserowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Majera Ecksteina w Rzeszowie pozew o 2100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Schabsy Hausera ustanawia się pana dr. Herzhafta adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schabsę Hausera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 103/9 (1) (3712 1-3)
E d y k t.
Przeciw Michałowi Komaryńcowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Romana Komaryńca w Hnilicach pozew o zapłatę 510 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem do tego sądu biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana Tymka Komaryńca w Hnilicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 71/9 (2) (3713)
E d y k t.
Przeciw Jurkowi Maśniuk którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Georga i Heinricha Dörnów pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 maja 1909 o godzinie 10 przed południem biuro I.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. Antoniego Maśniuka w Hostowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, dnia 14 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 278/9 (1) (3667)
E d y k t.
Przeciw Mojżeszowi Kirschner którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Israela Issera Miesera pozew o 685 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXII,
Lwów, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 274/9 (1) (3668)
E d y k t.
Przeciw Mosesowi Kirschner którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Amalię Zimmerman we Lwowie pozew o 335 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 kwietnia 1909, o godz. 10 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXII.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 140/9 (1) (3717)
Przeciw Wojciechowi Sabajowi przedtem w Duleży małej wniesli Józef Dudek i Antoni Giera skargę o ubezpieczenie poręczonego długu w kwocie 300 kor.
Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na 21 kwietnia 1909.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Sabaja ustanowiono dr. Orlińskiego adwokata w Radomyślu wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, 14 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 122/9 (3) (3714)
E d y k t.

Przeciw Janowi Ziębie synowi Jędrzeja którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilźnie pozew o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana dr. Tomasza Krudzielskiego adwokata w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 58/9 (4) (3720)
E d y k t.

Przeciw Władysławowi Wiktorowi 2 im. Czaykowskiemu z Medwedowic którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Stanisława Antonowicza przez adw. dr. Bleichera w Tłustem pozew o wyłączenie ruchości.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 maja 1909 o godzinie 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Marceliego Ruxera c. k. notariusza w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 16 kwietnia 1909.

L. XVII. 2016/16/3
Obwieszczenie
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 16 kwietnia 1909 L. XVII. 2016/16/3 w sprawie przewozu części zwierzęcych surowych i produktów z Serbii.

C. k. Ministerstwo rolnictwa, odwołując się do rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu, handlu i rolnictwa z 1 kwietnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 52), o zastosowaniu do produktów serbskich ogólnych pozycy obowiązującej taryfy cłowej i uwzględniając zarządzenia król. węg. Ministerstwa rolnictwa z 1 kwietnia 1909, uchyliło reskryptem z 1 kwietnia 1909 L. 12.632/1679 swój reskrypt z 29 sierpnia 1908 L. 35.616 (tut. rozporządzenie z 4. września 1908 L. 118.423) i wydało co do przewozu surowych części zwierzęcych (tierische Rohstoffe) i produktów z Serbii przez królestwa i kraje zastąpione w Radzie państwa następujące zarządzenia, które obowiązują od 1 kwietnia 1909 aż do odwołania.

I.
Przewóz:
a) konserw w hermetycznie zamkniętych puszkach;
b) wełny fabrycznie wypranej i zapakowanej w zamkniętych workach;
c) wysuszonych lub solonych jelit w zamkniętych pakach, lub beczkach;
d) wytopionego łoju i takiegoż tłuszczu wieprzowego;
e) jaj, twarogu, sera i masła nie podlega ze względów weterynaryjno-policyjnych żadnemu ograniczeniu.

II.
Przewóz:
a) wełny nie wypranej fabrycznie lub wogóle nie wypranej, jednak zapakowanej w zamkniętych workach;
b) kości, rogów, racie, skór, włosów bydłych i kozich, oraz szczeciny świń, wszystkich tych artykułów w stanie suchym, następnie
c) niestopionego łoju w beczkach lub żołądkach
dozwolony jest wówczas, gdy w stacy wchodu będzie udowodnione świadectwem wydanem przez państwowe weterynarza, że te surowe części zwierzęce pochodzą ze zwierząt zdrowych i że Serbia wolna jest od księgosuszu.

III.
Pozwolenie przewozu zależy od poprzedniego zawiadomienia przynależnych urzędowych organów stacy wchodu przez powołane do tego organa serbskie, że rząd kraju, do którego transport ma wystąpić, nie wzbrowni mu przejścia przez granicę. Jeżeli mimo to posyłka przy wystąpieniu będzie cofnięta od granicy kraju sąsiedniego lub kraju przeznaczenia, należy z transportem postąpić po myśli obowiązujących przepisów weterynaryjno-policyjnych.

IV.
Do wprowadzania wymienionych wyżej a przeznaczonych do przewozu części zwierzęcych surowych (tierische Rohstoffe) względnie produktów zwierzęcych wyznaczone są stacy wchodu w Orsowie i Zemuui (Zimony).

V.
Przywóz i przewóz zwierząt, tudzież surowych części zwierzęcych (tierische Rohstoffe) i produktów w powyższych punktach szczegółowo niewymienionych, jest wzbroniony.

Przekroczenia tych zarządzeń karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o zarachak zwierzęcych a do transportów wprowadzonych wbrew zakazowi mają być stosowane postanowienia § 46 tej ustawy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. X. 52/9 (3) (3641)
E d y k t.

Przeciw Uszerowi Kitajowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Minę z Kitajów Feuerstein pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 14 maja 1909 o godz. 11 przed południem w sali Nr. 18.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się pana dr. Weissnicha w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Tarnopol, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Cg. II. 69/9 (7) (3657)
Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Saulowi Horowitzowi przedtem we Lwowie, wniesli Sara Pick we Lwowie, Judes z Picków Guttman i umyślowo chory Markus Pick przez kuratora Filipa Guttmana w Peceziennym wszyscy do rąk adwokata dr. Izidora Fella we Lwowie skargę o zniesienie współwłasności realności pod lk. 267 śródm. Lwów położonej lwh. 260 ks. gr. gm. kat. śródmieście Lwów objętej.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 32.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Marek Finkler we Lwowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Senat II.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 150/9 (3708)

Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Ignacemu Kowalskiemu i Chai Goldenbach wniesli Adam i Zofia Stala pozew o unieważnienie praw zastawu dla kwot 150 złr. i 340 złr. w. a. do sądu kosowskiego.

Rozprawa wyznaczona na dzień 11 maja 1909 o 9 rano w sali rozpraw Nr. II. Kuratorem dla nieznanymi z miejsca pobytu ustanowiono adwokata dr. Maryana Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kosów, dnia 8 kwietnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 122/9 (3420)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Słocinie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązana została na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Słocinie dnia 27 stycznia 1909.

Siedziba spółki jest gmina Słocina a okręg jej stanowią gminy: Słocina, Drabnianka, Matysówka, Zalesie i Wilkowyja.

Celem spółki jest: starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków: ks. Romana Malinowskiego, proboszcza w Słocinie jako przewodniczącego Zarządu, Jana Gliwy młodszego, rolnika w Słocinie, zastępcą przełożonego zarządu oraz członków zarządu Jana Stanio, Jana Więcka, Jędrzeja Rejusu, Feliksa Karpa z Słociny i Piotra Różańskiego, rolnika z Matysówki.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy pod lokalem spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji, lub upadłości Spółki majątek nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy swój przełożony zarządu, względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. Firm. 503/8 Stow. 11/29 (2902)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: kupieckie Towarzystwo kredytowe w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: „kaufmännischer Creditverein in Sambor, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Przemysł 13 grudnia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent goto-

wych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja: składa się z trzech dyrektorów, których wybiera ogólne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na przeciąg lat sześciu, głosując kartkami.

Podpis firmy (F. Z.): Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do wypisanej, lub stampilią po polsku, lub po niemiecku wyciśniętej nazwy (firmy) Towarzystwa swe podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcji.

Ogłoszenia: Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z czasopism lwowskich.

Udział członków: 50 kor.
Odpowiedzialność: W wysokości trzechkrotnej deklarowanego udziału.

Data wpisu: 11 stycznia 1909.

Pp. Simona Sonnenblich i Abrahama Melon, którzy upoważnieni zostali przez członków założycieli do zarejestrowania statutu i wprowadzenia stowarzyszenia w życie wzywa się, by w ciągu dni 30 zgłosili prawidłowo skład zarządu tego stowarzyszenia w kontrakcie spółki nie wybranego, gdyż inaczej do wykonania tego polecenia środkami przymusowymi przynaglani zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział V.
Sambor, dnia 9 stycznia 1909.

Spadki.

L. cz. A. V. 23/8 (3556 1-3)

W sprawie spadkowej po s. p. Justynie Poroniu z Poburzan wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ilię Poroniu, by do roku zgłosił się ze swymi prawami do tego spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z jego kuratorem Romanem Poroniukiem z Grabowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Busk, dnia 8 października 1908.

L. cz. A. 107/9 (5) (3497 1-3)

Mikołaj Jarema zmarły 14 lutego 1909 w Janowie zmarł nie pozostawiając rozpo-

ządzenia ostatniej woli. Wzywa się wszystkich roszczących sobie prawo do spadku, by w ciągu roku od dnia niżej podanego zgłosili się z prawami do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Andrzej Chmara ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi, którzy oświadczą się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 16 marca 1909.

L. cz. A. VII. 236/7 (14) (3442 1-3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że dnia 21 lutego 1907 zmarł w Hucie Korostowskiej zasypany lawiną śnieżną s. p. Michał Winnicki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku po nim wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościłi sobie prawa do spadku, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie określonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają prawa swe do spadku, dla którego kuratorem ustanawia się adwokata dr. Spritzera w Skolem.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczenia do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie cały spadek c. k. skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. T. 5/9 (2) (3418 1-3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza księżeczki wkładowej Kasy oszczędności w Kołomyi na imię Chanei Horn wystawionej Nr. 20680 a na 799 kor. 74 hal. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną księżeczkę wkładową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewnie ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu księżeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

Kołomyja, dnia 20 marca 1909.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecne zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—
- Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

L. 27.343/1909

(3663)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych rozda w drodze ogólnego przetargu wykonanie budynków jakoteż fundowanie zbiorników zapasowych dla 35 stacji z okazji zaprowadzenia opalania ropą lokomotyw na szlakach kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie.

Niniejsze rozpisanie obejmuje następujące objekta:

A) W okręgu c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie:

Stacje ropalowe:					
w Krakowie	podług typu II. z 2 zbiornikami zapasowymi po	250 m ³	pojemności		
w Podgórzu-Płaszów	" II. " 2	1000	" "		
w Tarnowie	" II. " 1	250	" "		
w Dębicy	" II. " 1	250	" "		
w Rzeszowie	" II. " 2	1000	" "		
w Rozwadowie	" I.				
w Żywiecu	" II. " 1	250	" "		
w Suchej	" II. " 1	250	" "		
w Nowym Sączu	" II. " 2	500	" "		
w Jasle	" II. " 2	250	" "		
w Stróżach	" I. " 1	250	" "		

B) W okręgu c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie:

Stacje ropalowe:					
w Stanisławowie	podług typu II. z 2 zbiornikami zapasowymi po	500 m ³	pojemności		
w Chodorowie	" II. " 2	500	" "		
w Kopyczyńcach	" I. " 1	250	" "		
w Haliczu	" I.				
w Czortkowie	" II. " 2	250	" "		
w Delatynie	" I. " 1	250	" "		

C) W okręgu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie:

Stacje ropalowe:					
w Przemyślu	podług typu II. z 2 zbiornikami zapasowymi po	1000 m ³	pojemności		
w Podwoleczyskach	" II. " 2	250	" "		
w Stryju	" II. " 2	1000	" "		
w Lwowie	" II. " 3	1000	" "		
w Drohobyczu	" II.				
w Krasnem	" I. " 1	250	" "		
w Brodach	" I.				
w Tarnopolu	" II. " 2	250	" "		
w Samborze	" II. " 2	250	" "		
w Siankach	" II.				
w Jarosławiu	" II. " 2	250	" "		
w Nowym Zagórzu	" II. " 2	250	" "		
w Rawie ruskiej	" II.				
w Posadzku chyrów.	" II.				
w Ławocznem	" I.				

D) W okręgu c. k. Kierownictwa ruchu w Czerniowcach:

Stacje ropalowe:					
w Czerniowcach	podług typu II. z 3 zbiornikami zapasowymi po	250 m ³	pojemności		
w Ickanach	" II. " 2	250	" "		

Stacje ropalowe podług typu I. i II. różnią się między sobą tylko pod względem urządzenia mechanicznego, natomiast różnice pod względem budowlanym są nieznaczne. Zbiorniki zapasowe będą wykonane w trzech wielkościach. Koszta robót budowlanych i fundamentowych wymienionych obiektów ocenione zostały w przybliżeniu:

na 183.050 koron dla okręgu pod A.
" 113.000 " " " " B.
" 248.050 " " " " C.
" 33.750 " " " " D.

Należycie osteplowane oferty na powyższe roboty należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie stacji ropalowych i fundamentów pod zbiorniki zapasowe” najpóźniej do 29 kwietnia 1909 12 godzina w południe w protokole podawczym c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, lub też przysłać je pocztą jako poleconą przesyłkę tak, aby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, lub tyczeńliwi zastępcy, nastąpi dnia 30 kwietnia b. r. o godzinie 1 po południu.

Wykonanie powyższych robót ma być uskutecznione w następujących terminach: fundamenty zbiorników zapasowych do 15 czerwca 1909, wieże ropalowe do wysokości i podstawy zbiorników do 15 czerwca 1909, całkowite wykończenie wież ropalowych do 15 lipca 1909

Wadium, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 5% (pięć odsetek) od kwoty oferowanej. Złożyć je zaś należy w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których ofereci mają pozostać w słowie aż do rozstrzygnięcia sprawy przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

Oferty mają opiewać albo na wykonanie robót we wszystkich pod A., B., C., D. wymienionych okręgach dyrekcyjnych w całości, albo na jeden okręg dyrekcyjny całkowity; oferty na pojedyncze stacje ropalowe nie zostaną uwzględnione.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdziania, jak również odośne plany, kosztorysy i cenniki wyłożone są do przejrzania w oddziale dla utrzymania i budowy kolei, w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, II. piętro, gdzie otrzymać także można formularze ofert, jakoteż i przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert. Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadium, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcji kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia, lub też odrzucenia wszystkich nadeszłych ofert, bez podania powodu.

Lwów, w kwietniu 1909.

Doniesienia prywatne.

Przy końcu kwietnia wyjdzie z druku

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja b. r. ze znacznymi zmianami w rozkładzie jazdy, dla księgarń i trafik przyjmuje wcześniejsze zamówienia: Biuro dzienników, ogłoszeń i podróży

St. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana 9.

Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów

(3664)

Obwieszczenie.

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszy kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów odbędzie się dnia 5 maja b. r. o godzinie pół do 10 przed południem we Wiedniu w biurze Towarzystwa I. Freyung 8, II. p., na które niniejszem zapraszam pp. akcyonaryuszy.

Porządek dzienny:

1. Złożenie sprawozdania.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunkowego za rok administracyjny 1908, sprawozdanie Komisji rewizyjnej, zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, udzielenie absolutorium Radzie zawiadowczej i postanowienie co do użycia czystego dochodu.
3. Wybór członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór członków Komisji rewizyjnej.

Co do uczestnictwa na Walnem Zgromadzeniu i wykonywania prawa głosowania, tudzież co do powzięcia uchwał nad przedmiotami będącymi na porządku dziennym, wskazuje się na postanowienia §§ 16, 17, 18, 21 i 23 statutu Towarzystwa; — akcje z wyjątkiem akcji będących w posiadaniu kraju Galicyi, reprezentacji powiatowej lub gminy w Galicyi — mają być złożone najpóźniej do dnia 26 kwietnia 1909 włącznie we Wiedniu, w biurze Towarzystwa I. Freyung Nr. 8.

Złożenie akcji ma nastąpić przy załączeniu dwóch koasygnacji, podpisanych własnoręcznie względnie firmowo, z których jedna egzemplarz zawierający poświadczenie złożenia otrzymuje deponent przy równoczesnym odbiorze karty legitymacyjnej. Po odbytem zgromadzeniu akcje wydawane będą tylko za zwrotem koasygnacji.

Odnosnie do akcji, będących w posiadaniu kraju Galicyi, reprezentacji powiatowej lub gminy w Galicyi wystarczy w miejsce złożenia akcji przedłożenie potwierdzenia kasy, w której akcje są przechowane.

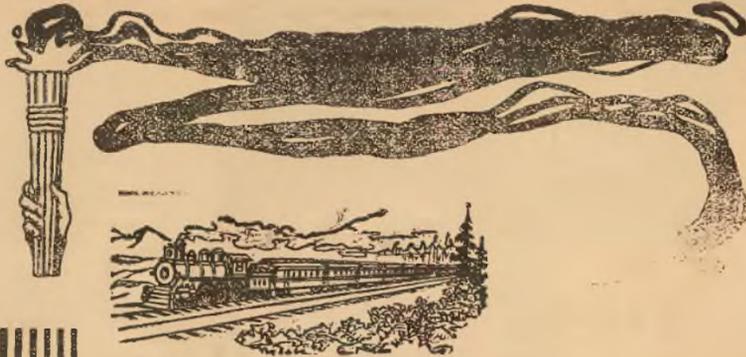
Wiedeń dnia 16 kwietnia 1909.

Prezydent Rady zawiadowczej

Towarzystwa akcyjnego: „Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów“

Dr. Siegfried Werner m. p.

(Przedruk nie będzie honorowany.)



Wyborowa Podróż Towarzyska do Egiptu i Palestyny

== Zielone Świąta w Jerozolimie. ==

Program.

Odjazd ze Lwowa 18 maja 1909.
Czas trwania podróży 36 dni.

Ruta obejmuje:

Łwów — Budapeszt — Tryest — Brindisi — Aleksandryę — Port
Said — Jaffę — Jerozolimę — Bethleem — St. Johann — Je-
rycho — Jordan — Morze Martwe — Jaffę — Haifę — Górę
Karmel — Nazareth — Jaffę — Port Said — Kairo — Gizeh —
Piramidy — Saharę — Aleksandryę — Messynę — Neapol —
Pompeje — Wezuwiusz — Rzym — Wenecję — Fiumę — Buda-
peszt — Łwów.



Cena
I. klasa
K. 1550

Cena
II. klasa
K. 1350

Za cenę powyższą otrzymuje każdy z uczestników:

1. Bilet jazdy koleją i okrętem od Lwowa do Lwowa I. względnie II. klasą.
2. Kompletne utrzymanie (kuchnia wykwintna) począwszy od Tryestu przez całą podróż aż z powrotem do Wenecji.
3. Koszta wycieczek (według załączonego programu).
4. Powozy z dworców kolejowych do hoteli i z powrotem.
5. W miastach portowych przewóz do okrętów i z powrotem.
6. Ciceronowie podczas całej podróży.

Szczegółowy program wycieczki:

1. Dzień 18 maja	Odjazd ze Lwowa rano 7:20. Przyjazd w Budapeszcie 9:55 wiecz.	19. Dzień 5 czerwca	Przyjazd do Jaffy o godz. 6 rano, odjazd o 4 pop.
2. " 19 "	Zwiedzenie Budapesztu, wieczorem odjazd o 8 godz. (dworzec kolei południowej).	20. " 6 "	Przyjazd do Portu Said o godz. 5 rano. Wylądowanie. Wyjazd koleją o godz. 8:15. Przyjazd do Kaira pop. o godz. 1:25. Powozem do hotelu. Po południu przejażdżka okrężna po mieście.
3. " 20 "	Przyjazd do Tryestu rano 9:25 odjazd okrętem o 12 w południe.	21. " 7 "	Przed południem wycieczka do Gizeh do Piramid i Sfinksa, po południu do Cytadeli i Grobu Mameluków.
4. " 21 "	Przyjazd do Brindisi w południe 1:30. Zwiedzenie miasta. Odjazd o godz. 4 po południu.	22. " 8 "	Wycieczka do Sahary, Memphis, (ruiny) Statuaty Ramzesa, grobów Apisa, Piramid Sahary. Obiad. Powrót do hotelu o godz. 7 wieczorem.
5. " 22 "	Podróż morzem do Aleksandryi.	23. " 9 "	Przed południem wycieczka do Heliopolis, po południu spacer przez miasto.
6. " 23 "		24. " 10 "	Wyjazd z Kaira przed południem o godz. 9:30. Przyjazd do Aleksandryi o godz. 12:45 w południe. Wyjazd okrętem po południu o godz. 3.
7. " 24 "	Przyjazd do Aleksandryi (5 rano). Jazda powozem na dworzec. Odjazd koleją 9 rano. Przyjazd do Port Said po południu 3:25, odjazd o 5 po południu.	25. " 11 "	Podróż morską do Messyny.
8. " 25 "	Przyjazd do Jaffy rano o 6. Wylądowanie. Obiad w hotelu. Odjazd z Jaffy koleją o godz. 2 po południu. Przyjazd do Jerozolimy o 6 wieczorem.	26. " 12 "	
9. " 26 "		27. " 13 "	Przyjazd do Messyny po południu o godz. 5 wyjazd o godz. 6.
10. " 27 "		28. " 14 "	Przyjazd do Neapolu o godz. 10. Powozem do hotelu. Po południu wycieczka do Posilippy, wieczorem spacer po mieście.
11. " 28 "	Pobyt w Jerozolimie. Wycieczki do Betleem, św. Jana, Jordanu, Jericha i Martwego Morza. Zwiedzanie osobliwości miasta i okolicy.	29. " 15 "	Przed południem wycieczka do Pompei, po południu na Wezuwiusz.
12. " 29 "	Góra Oliwna, Ogród Getseman, Meczet Omaru i t. d.	30. " 16 "	Wyjazd z Neapolu o godz. 10 przed południem. Przyjazd do Rzymu po południu o godz. 2:25.
13. " 30 "		31. " 17 "	Pobyt w Rzymie i zwiedzenie osobliwości miasta.
14. " 31 "		32. " 18 "	1. dzień: Przejażdżka po mieście.
15. Dzień 1 czerwca	Odjazd z Jerozolimy koleją o godz. 7:30 rano, przyjazd do Jaffy w południe o 1. Obiad w hotelu. Odjazd okrętem o godz. 8 wieczorem.	33. " 19 "	Audyencya u Papieża.
16. " 2 "	Przyjazd do Haify o godz. 6 rano. Wylądowanie. Wypoczynek w hotelu. Przed południem wycieczka na górę Karmel. Po południu odjazd powozem o godz. 2, przyjazd do Nazaretu wieczorem o godz. 7. Wypoczynek w hotelu.	34. " 20 "	
17. " 3 "	Zwiedzenie osobliwości Nazaretu. Wyjazd powozem po południu o godz. 1. Przyjazd do Haify o godz. 7 wieczorem.	35. " 21 "	Wyjazd z Rzymu po południu o godz. 2.
18. " 4 "	Odjazd z Haify o godz. 12:30 w nocy.	36. " 22 "	Przyjazd do Wenecji rano o godz. 5:10. Zwiedzenie osobliwości miasta. Przejażdżka okrężna po Wielkim Kanale. Wyjazd z Wenecji o 8 godz. wieczorem.

Rozwiązanie wycieczki towarzyskiej.

Zgłoszenia.

Zgłoszenia do tej towarzyskiej wycieczki przyjmuje się tylko do 5 maja 1909. Równocześnie ze zgłoszeniem należy przesłać jako zaliczkę 100 koron do biura podróży Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9., resztę zaś należności do dnia 5 maja b. r. Do tej podróży konieczny jest paszport przeznaczony dla Egiptu i Palestyny. Paszport należy przesłać do 10 maja. Sprawy zawizowania paszportu załatwia biuro.

Jazda tam i z powrotem odbędzie się wspólnie i w zamkniętym kółku. Przytem nie przyjmuje się odpowiedzialności za ewentualne opóźnienia pociągów w czasie trwania podróży, jakoteż za zarządzone ewentualne kwarantanny.

Programami i bliższymi wyjaśnieniami służy najchętniej: Biuro podróży Stanisława Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Gramofony Amerykańskie
marki „COLUMBIA”
po cenach fabrycznych sprzedaje
JAKÓB KAHANE
Lwów, Sykstuska 12.
Cenniki i spis franco. Centralna
zamiana płyt.

Bardzo ważne dla P. T. Cyklistów.
Wobec wielkiej konkurencji postanowi-
łem sprzedawać **R-wery** najlepszej
marki tak nowe jakoteż używane, oraz wszelkie przy-
bory kolarskie po nadzwyczaj niskich cenach. —
Płaszczki od 6 kor., węże od 2 kor., siodła od 4 kor.,
acetyl. Latarki od 5 kor. i t. p. Wszelkie reperacje
uskuteczniam najdokładniej i najtaniej. Cenniki franco.
Zlecenia z prowincji odwrotnie.

JAKÓB KAHANE

Lwów,
ulica Sykstuska 12.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków,
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-
nistracji naszego pisma.



Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz
z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1909

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 7 kor. na prowincję
z przesyłką pocztową (za frachtów)
7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysyła się.



Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamojskowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZJURNALE,
przyjmują prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
prowincję po cenach redakcyjnych.

Agencja Biuletynów i ogłoszeń St. Sokolowskiego
Lwów, Pałac Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Obwieszczenie.

Towarzystwo handlowe i przemysłowe w Podhajcach, Towarzystwo zare-
jestrowane z ograniczoną poręką, zaprasza swoich członków na

XVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 25 kwietnia 1909 o godz. 7 wieczorem w lokalu
tegoż Towarzystwa w Podhajcach z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1908.
2. Przyjęcie sprawozdania i udzielenie Dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutorium.
3. Uchwała co do rozdziału czystego zysku.
4. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 29 lipca 1908 rewizji przepi-
sanej ustawą z dnia 10 czerwca 1903 Nr. 133 Dz. u. p. wraz z uwagami Wydziału po-
wszechnego Związku we Lwowie.
5. Uchwały dotyczące sprawozdania, tudzież przyjęcie takowego wraz z uwagami
Związku do wiadomości.
6. Wybór 4 członków Rady nadzorczej (§ 24 statutu).
7. Wnioski członków.

Podhajca, 14 kwietnia 1909.

Rada nadzorcza Towarzystwa handlowego i przemysłowego,
stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką,

Chaim Glaser,
sekretarz.

Dr. Wilhelm Neuman,
prezes.

NAWOZY SZTUCZNE

do wiosennego siewu towar pierwszorzędny o ustalonej sławie składniki gwarantowane
poleca najkorzystniej

Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu Chemicznego
we Lwowie, ul. Akademicka 8.

Lwów, ul. Hotmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-
spondencyę.

**ABONAMENT**
na ubrania męskie

na bardzo dogodnych wa-
runkach od 10 kor. mie-
sięcznie poleca

M. MAREK, LWÓW,
Sykstuska 29.

Rok założenia 1870

Prospekt za nadesłaniem 5 hal.
marki i za podaniem stanowiska
gratis.

American Bell

Nasłuchując, drzew-
nek elektryczny. Do
jakiegokolwiek drzwi
z łatwością przymo-
cować go można.
Szt. 3 K., 3 szt. 8 K.
Odsprzedającym ra-
bat. Prospekt wy-
syła gratis LUDWIK
HALSKI Lwów, Aka-
demicka 6.

Telegram!

Ważne dla P. T. Interesowanych Architektów, Budowniczych i Właścicieli
domów, budujących nowe budynki.

Dla łatwiejszego wykończenia budynków nowych mieszkalnych i przyspieszenia używal-
ności ubikacji mieszkalnych przeznaczonych do wynajmu istnieje już od dłuższego czasu
wynalazek opatentowanych pieców **GOLDZIERA**. Aparatami tymi osuszają się mury
budynków nowo wybudowanych gorącym powietrzem bardzo szybko i skutecznie co już
wykazały doświadczenia przy suszeniu niektórych większych gmachów i mniejszych bu-
dynek we Lwowie jak: Gmach Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej,
gmach szkoły państwowej przemysłowej przy ul. Snopkowskiej i gmach dla szkoły realnej
przy ul. Gródeckiej, tudzież przy suszeniu innych mniejszych budynków. Skład tych apa-
ratów znajduje się przy ul. Krzyżowej 1. 43 zaś bliższe informacje tak co do kosztów
jakoteż oznaczenia czasu suszenia udziela biuro Spółki Kredytowej budowniczych przy
ul. Teatralnej 1. 1111. p. od godz. 4 do 6 po południu w dni powszednie; również
Kancelarya Zarządu przedsiębiorstw Wnego Jana Lewińskiego przy ul. Krzyżowej 1. 42.

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszcza

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzy polskich, Po-
wieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felistony — Kroniki
Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne
i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd
historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specjalne bogato ilustrowane.

Ilustracje. Reprodukcje barwne najświetniejszych obrazów.

Reprodukcje dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Ilustrowanego

Dla uprzyświecenia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł warto-
ściowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy
zniżyć cenę 12 tomów cenowych i zajmujących powieści, nowel,
poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na 6 koron rocznie za 12 tomów lub 1
kor 50 hal. kwartalnie za 3 tomy, czyli za ledwie po 50 hal. za duży
tom, zawierający od 200—400 stron ścisłego druku. — Cena księgarska
tomów 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny
wspólnego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcjach barwnych

a mianowicie zamiast 27 kor. za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić
będą tylko 18 kor., z przesyłką 21 kor. 50 hal.

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81
tomów za dopłatą 86 kor. za tomy w oprawie. (Nabywać można także
seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACJA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pałac Hausmana 1. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:	
kwartalnie:	kor. 6-80, z książkami kor. 8-30	kwartalnie:	kor. 7-20, z książkami kor. 8-70
półrocznie:	„ 13-60, „ 16-60	półrocznie:	„ 14-40, „ 17-40
rocznie:	„ 27-20, „ 33-20	rocznie:	„ 28-80, „ 34-80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie